10 GR

Warszawa, sobota 20 czerwca 1936 r.

Opłata pocztowa uiszcz. ryczałtem

P R

Nr. 177 Rok XI

ABC

NOWINY CODZIENNE

Jak oskarża prokurator

w procesie o zajścia w Przytyku

RADOM, 19. 6. (PAT.). Po jednodniowej przerwie proces o zajścia w Przytyku podjęty został dziś o godz. 8.30. Ławy obrońców, prasy i publiczności wypełnione są do ostatniego miejsca.

Przewodniczący udziela głosu prokuratorowi Dutkiewiczowi. Na wstępie swego przemówienia oskarżyciel publiczny zaznaczył, że sprawa zajść w Przytyku odbija się szerokiem echem w całym kraju, gdyż na rozprawie tej poruszane zostają zagadnienia niezmiernie aktualne, interesujące szerokie koła społeczeństwa. Przedmiotem procesu są bowiem przestępstwa szczególnie niebezpieczne dla spokoju publicznego i całego państwa, a po przewodzie sądowym teza aktu oskarżenia zyskała całkowite potwierdzenie.

Następnie prokurator zobrazował obszernie tło zajść, którem było niewątpliwie napięcie między ludnością chrześcijańską i żydowską, szczególnie zaostrzone po wypadkach w Odrzywole, gdzie stanowcze wystąpienie policji stwierdziło wolę państwa do ukrócenia wszelkiego rodzaju przejawów walki, wkraczających w zakres prawa karnego.

Obawy, aby podobne wypadki nie przeniosły się do Przytyku, spowodowały, że jednostki energiczniejsze wśród ludności żydowskiej dążyły do zapewnienia sobie samoobrony w ten sposób, że prywatnie, indywidualnie, lecz nielegalnie zaopatrywano się w broń.

Pozatem drugim ważnym momentem był bojkot. Niewątpliwie, uderzając w interesy ludności żydowskiej, wywołał on wśród niej rozgoryczenie, z drugiej zaś strony powodzenie akcji bojkotowej wpłynęło na zwiększenie jej intensywności. Bojkot poparty był pozatem aktami teroru, stosowanemi tak względem ludności żydowskiej, jak i względem tych, którzy kupowali u żydów. Wszystko to wytworzyło napięcie między obu odłamami ludności, które wyraziło się wreszcie w znanych zajściach 9 marca.

Prokurator opisuje tu rolę policji w tych zajściach, poczem szeroko odmalowuje wypadki na rynku i na ul. Warszawskiej, omawiając kolejno udział w nich każdego oskarżonego.

Przechodząc do grupy oskarżonych żydów, prokurator, uzasadniając swe stanowisko, zrzeka się oskarżenia w stosunku do Jankla Hirszcwajga, gdyż udział jego w zajściach nie został w zeznaniach świadków dostatecznie ustalony.

Obszerny ustęp przemówienia poświęcił również prokurator Lesce, oskarżonemu o zabójstwo ś. p. Stanisława Wieśniaka. Prokurator stwierdził mianowicie, że mimo odmiennej tezy obrony, wina osk. Leski nie ulega wątpliwości. Leska, strzelając, działał nie w chęci obrony, lecz zemsty, która pociągnęła za sobą śmierć człowieka i spowodowała natychmiastowy wzrost naprężenia i nienawiści. Tłum, podżegany przez prowodyrów, zaczął mścić się za przelaną krew i demolować sklepy i mieszkania żydowskie, bijąc kryjących się tam mieszkańców.

NASZE ABC

Nowa Belgja

Po trzykrotnych próbach udało się p. van Zeelandowi utworzyć nowy rząd. Misja przywódcy socjalistów Vanderveldego nie udała się.

Klasyczny system parlamentarny skończył się w Belgji bardzo wyraźnie. Na skutek ostatnich wyborów, a zwłaszcza niezwykłego sukcesu „rexistów", żadne z trzech tradycyjnych stronnictw: katolickiego, liberalnego i socjalistycznego, nie posiada większości. Nawet koalicja dwóch ugrupowań przeciw trzeciemu jest niemożliwa.

Jeżeli dawne partje chcą mieć jeszcze wpływ na rządy, muszą iść razem. Można sobie wyobrazić jak trudna jest ta koalicja, gdy trzeba skupić przy jednym stole katolików i socjalistów, konserwatystów i liberałów, Wallończyków i Flamandczyków i t. d. — Obawa jednak przed nowym ruchem nacjonalistycznym „rexistów" skłoniła wszystkie dawne partje do kompromisu.

Zgody starczyło wszakże tylko na znalezienie się przy jednym stole, ale już jej nie starczyło na ustalenie wspólnego premjera z łona tej, lub innej partji. W ten sposób musiano się zgodzić na osobę pozaparlamentarną — p. van Zeelanda.

Lecz p. van Zeeland reprezentuje wyraźny program. Jest indywidualnością, która narzuca się całemu rządowi. Biorąc za punkt wyjścia dewaluację belga, przeprowadził gruntowną reformę gospodarki.

A obecnie chce przystąpić do reform politycznych, które zmierzać będą do ograniczenia praw parlamentu. Sesja jego ma być ograniczona do sześciu miesięcy. Budżet będzie musiał być uchwalony w określonych terminach. Liczba posłów zmniejszona. Wprowadzona ma być reprezentacja interesów gospodarczych.

Wszystkie te plany oznaczają zerwanie z dotychczasową tradycją i pachną tem, co się nazywa dla uproszczenia „faszyzmem". P. van Zeeland nie idzie jeszcze tak daleko, jak wódz „rexistów" Degrelle, ale znakomicie toruje drogę nowym ideom.

Nic też dziwnego, że nowy rząd belgijski spotkał się już z wyraźną niechęcią ze strony liberałów, reprezentujących pojęcia drobnomieszczańskie z ubiegłego stulecia, ale również socjalistów, którzy są poważnie zaniepokojeni o losy „demokracji".

W tej sytuacji p. van Zeeland postanowił oprzeć się przedewszystkiem na żywiołach młodych. Z wyjątkiem sędziwego p. Vanderveldego, wodza socjalistów, powołał ze wszystkich stronnictw ludzi młodych.

Ministrem spraw zagranicznych został p. Spaah, liczący lat 37. Należy on formalnie do partji socjalistycznej, lecz przeszedł w poprzednim już rządzie dużą ewolucję w kierunku uznania konieczności rządów autorytatywnych.

Belgja odmładza się gruntownie. Odchodzi pokolenie, które nią rządziło w czasie wojny i poniosło wielkie zresztą zasługi. Przychodzi pokolenie nowe, nieobciążone przeszłością, a z nowemi ideami.

A te nowe idee i nowe siły potrzebne są do gruntownej renowacji państwa. Belgja odświeża swoją strukturę gospodarczą i polityczną. Chce uwydatnić własną fizjognomję w polityce wewnętrznej i zewnętrznej. Rozczarowana do haseł i formułek, któremi żyła bezpośrednio po wojnie, szuka nowej dla siebie drogi. A to może mieć znaczne następstwa nawet na gruncie miedzynarodowym.

Wojny o Abisynję

nikt nie będzie prowadził

Min. Eden o sankcjach i porozumieniu z Niemcami

LONDYN, 18. 6. Wobec przepełnionej Izby gmin min. Eden złożył swoje oświadczenie w sprawie polityki rządu brytyjskiego wobec zagadnienia sankcyj.

W. Brytanja brała dotąd najpełniejszy udział w zbiorowej akcji sankcyjnej Ligi Narodów. Zbiorowa akcja w ramach Ligi Narodów pozostaje niezmiennym celem polityki brytyjskiej. W. Brytanja szczyci się tą inicjatywą, która doprowadziła do jednomyślnej uchwały 52 państw świata. Obecnie jest obowiązkiem rządu brytyjskiego podjąć ponowną inicjatywę. Eden oświadczył, że — jego zdaniem — cel sankcyj nie został osiągnięty. W obliczeniach co do okresu trwania zatargu poczyniono poważne omylki. Przypuszczając, że zatarg będzie trwał dłużej, aniżeli to istotnie się stało, sądzono, że sankcje będą zczasem skutecznie działały. Na terytorjum dawnej Abisynji żaden rząd abisyński nie istnieje. O ile Liga Narodów chce przywrócić dawny stan rzeczy, to musi zdecydować się na akcję zbrojną, która konsekwentnie doprowadzić musi do wojny na Morzu Śródziemnem. **Ani Liga Narodów, ani W. Brytanja wojny takiej sobie nie życzą.**

Rozważając sprawę przyszłości Ligi Narodów, min. Eden zaznaczył, że zagadnienie to ulec powinno poważnemu i pilnemu zbadaniu przez Ligę, ale dopiero po zlikwidowaniu sankcyj. Rząd brytyjski jest stanowczo tego zdania, że **Liga Narodów powinna trwać.**

W zakończeniu przemówienia Eden zatrzymał się na rokowaniach z Niemcami. Streszczając stkie kroki brytyjskie prowadzące do porozumienia z Niemcami, stwierdził, że **Niemcy prowadzą politykę gry na zwłokę. Od stanowiska Niemiec wobec wschodniej Europy oraz od stanowiska ich wobec istniejącego w Europie status quo zależy przyszłość Europy.** Pozytywna odpowiedź Niemiec w obu tych sprawach stałaby się sygnałem przywrócenia w Europie zaufania. Min. Eden podkreślił, że dla rozwiązania obecnej sytuacji międzynarodowej załatwienie sporu włosko - abisyńskiego oraz przeprowadzenie rokowań z Niemcami są najważniejszemi problemami. Niektórzy zdradzają wyraźną chęć zamknięcia oczu na jedno zagadnienie, dla zajmowania się tylko drugiem. Rząd brytyjski uważa, że obydwa zagadnienia są w równym stopniu aktualne i ważne.

OPOZYCJA

Po przemówieniu Edena zabrał głos zastępca przywódcy opozycji Labour Party Artur Greenwood: Miljony ludzi ze zdziwieniem wysłuchają deklaracji min. Edena, wywoła ona w nich uczucia wstydu i konsternacji. Rząd — mówi Greenwood — nie dochował wiary wobec własnej odezwy przedwyborczej i popełnił akt największej w historji Anglji zdrady.

W imieniu opozycji liberalnej zabrał głos Lloyd George: Nigdy nie zdarzyło się, abym słyszał ministra brytyjskiego, zajmującego najważniejsze stanowisko po premjerze, który przyszedłby do izby gmin z oświadczeniem, że W. Brytanja jest pobita i że musi wyrzec się inicjatywy, którą podjęła. **Byliśmy dziś świadkami tchórzliwej kapitulacji. Oto tchórze — zakończył, wskazując palcem na ławy ministrów.**

GŁOS PREMJERA

Skolei zabrał głos premjer Baldwin. Odpowiedź premjera była słaba, a poświęcona głównie teoretycznej analizie zagadnienia zbiorowego bezpieczeństwa. Baldwin podkreślił, że jego zdaniem siły wojskowe większości państw w Europie nie są w takim stanie, aby mogły natychmiast przeciwstawić się skutecznie napastnikowi.

Po przemówieniu premjera przywódca Labour Party Attlee zapowiedział złożenie wniosku o votum nieufności dla rządu, poczem dalszą dyskusję odłożono do wtorku dnia 23 b. m.

ODGŁOSY OPINJI

LONDYN, 19.6. Z wyjątkiem prasy opozycyjnej, która ostro krytykuje gabinet, wszystkie dzienniki dzisiejsze omawiają z zadowoleniem deklarację min. Edena w sprawie zniesienia sankcyj. „Times" zaznacza, że angielska opinja publiczna aprobuje stanowisko rządu, ale chce poznać pozytywne cele jego polityki zagranicznej. „Morning Post" zaznacza, że polityka sankcyj była sprzeczna ze zdrowym rozsądkiem i zagrażała pokojowi światowemu.

Natomiast Labour Party ogłosiła odezwę p. t. „Wielka zdrada", wzywającą społeczeństwo do wywarcia nacisku na rząd przed zebraniem się rady i zgromadzenia Ligi Narodów. Podobną akcję postanowili także wszcząć liberali.

PARYŻ, 19.6. Wielka debata nad polityką zagraniczną w izbie gmin odbiła się głośnem echem na łamach prasy francuskiej. „Figaro" zaznacza, że Baldwin i Eden umieli świetnie wykorzystać błędy polityki francuskiej. Obecnie rząd angielski przeprowadził doniosłe posunięcie dyplomatyczne poza plecami Francji, pomimo, że nowy rząd francuski jest nastrojony wybitnie anglofilsko. Odpowiedzialność za podobny stan rzeczy spada przedewszystkiem na premjera Leona Bluma.

CO BĘDZIE Z ANEKSJĄ ABISYNJI?

LONDYN, 19.6. Korespondent dyplomatyczny „Daily Telegraph" twierdzi na podstawie wiadomości z kół miarodajnych, że sprawa uznania aneksji Abisynji nie będzie dyskutowana jednocześnie ze sprawą zaniechania sankcyj. Stosunek Ligi Narodów do zagadnienia aneksji zależeć będzie w dużym stopniu od deklaracji, jaką delegat włoski złoży w imieniu Mussoliniego na zgromadzeniu Ligi Narodów.

Barykady na ulicach

Rozruchy w Belgji

Ruch strajkowy potęguje się

BRUKSELA, 19. 6. Dziennik socjalistyczny „Peuple" oblicza liczbę strajkujących w całej Belgji na 350 do 400 tysięcy ludzi.

W okolicach Brukseli wybuchł szereg nowych strajków. Według komunikatu ministerstwa spraw wewn., czynione były próby nakłonienia do strajku pracowników kolejowych, przyczem agitatorzy odgrażali się, że jeśli kolejarze nie przystąpią do strajku, to ruch pociągów i tak będzie wstrzymany przez wysadzanie torów kolejowych.

BRUKSELA, 19. 6. Wczoraj wieczorem w Monsville doszło do poważnych zajść. W pobliżu domu ludowego dano strzały w kierunku oddziału żandarmów, którzy odpowiedzieli również ogniem. Pewna stara kobieta, znajdująca się w pobliżu, zmarła ze strachu. Zabłąkana kula trafiła jednego ze strajkujących. Żandarmi wtargnęli do domu ludowego, aresztując sporą liczbę osób.

Na wiadomość o zajściach w Monsville robotnicy w miejscowościach Jemappes, Quaregnon i Cuesme ustawili na ulicach barykady, które jednak żandarmerja po pewnym czasie usunęła, opanowując sytuację.

W całym kraju dokonano licznych aresztowań.

Delegacja francuska

opuściła Polskę

Wróciła ze Lwowa do Warszawy delegacja francuskiej „Ligi praw człowieka i obywatela", która od tygodnia zwiedza Polskę, interesując się szczególnie Mińskiem Mazowieckim, Przytykiem itp. Po przyjeździe delegacja była w synagodze na Tłumackiem.

Wczoraj delegacja uznała za stosowne opuścić Polskę.

Cały Meksyk

strajkuje

MEKSYK, 19. 6. Według oświadczenia konferencji robotniczej, na wezwanie do strajku odpowiedziało dotychczas 600 tysięcy robotników. Strajk objął niemal wszystkie części kraju.

Zaćmienie słońca

sfilmowano w obserwatorjum warszawskiem

Wczoraj rano Warszawa obserwowała zaćmienie słońca. W oknach kamienic we wczesnych godzinach rannych zaroiło się od obserwatorów, którzy porzucili łóżka, aby obserwować rzadkie zjawisko.

Zaćmienie zaczęło się o g. 4 m. 18 nad ranem. Na słońce zaczęła się nasuwać tarcza księżyca na nowiu, stopniowo przesłaniając jego świetlistą tarczę. Około godziny 4 min. 30 znaczna część tarczy słonecznej była już przesłonięta i zamienił się już kolor nieba, które przybrało barwę odcienia stalowego. O godz. 5 min. 11 zaćmienie osiągnęło punkt kulminacyjny. Przez okopcone szkła widać było słońce w kształcie wąskiego sierpa. Powietrze, pozbawione ciepła słonecznego, ochłodziło się i powiał wiatr. Zapadł mrok dziwny, niepokojący, co można było obserwować na ptactwie, psach i koniach.

Po kulminacji słońce zaczęło stopniowo odzyskiwać swój blask i o godz. 6 min. 5 powróciło do swej pełnej świetności.

W Warszawskiem Obserwatorjum Astronomicznem filmowano zjawisko, trwające 1 godzinę i 47 minut, otrzymując 1100 zdjęć.

Kiedy w Polsce wczorajsze zaćmienie było tylko częściowe, w krajach nad morzem Śródziemnem (Grecja) oraz na Syberji i w Japonji — było całkowite.

Ostatnie częściowe większe zaćmienie słońca obserwowano w Warszawie w roku 1913. Następne po wczorajszem będzie widoczne dopiero 30 czerwca 1954 roku, a więc za 18 lat.

Bomba pod autobusem

Arabom brak amunicji

LONDYN, 18, 6. Z Jerozolimy donoszą, że na gmach magistratu w Haifie rzucono bombę, która uszkodziła część muru i zraniła dozorcę. W pobliżu miejscowości Darom Jehuda rzucono bombę na żydowski autobus, wskutek czego 5 pasażerów żydowskich zostało zranionych, w tem 2-ch tak ciężko, że utrzymanie ich przy życiu jest wątpliwe. Psy policyjne dopomogły do aresztowania 21 Arabów, oskarżonych o zniszczenie 5 ha sadu kolonji żydowskiej pod Hebronem.

JEROZOLIMA, 18. 6. Ostrzeliwanie patroli wojskowych, strzegących pociągów, trwa nadal, wydaje się jednak, że Arabom wskutek pilnego strzeżenia granicy brakuje amunicji.

Masy chłodnego powietrza

sprowadziły deszcze

Napływ mas chłodnego powietrza polarno - morskiego z północnego wschodu, wywołał w środkowych i wschodnich dzielnicach Polski przejściowy wzrost zachmurzenia z przelotnemi deszczami, miejscami dość obfitemi, choć krótkotrwałemi. Dzięki temu też nastąpił lekki spadek temperatury. O godz. 14-ej termometr wskazywał: 15 st. w Łucku, 16 w Gdyni i Lublinie, 17 w Warszawie, Lwowie i Przemyślu, 18 w Grodnie, 19 w Pińsku, 20 w Kielcach i Mławie, 21 w Krakowie, 22 w Zaleszczykach, 23 w Łodzi i Katowicach, 24 w Wilnie, 25 w Poznaniu i Kaliszu, a 27 w Zbąszyniu.

Dziś — naogół dość pogodnie i ciepło, jednak na południu i wschodzie kraju zachmurzenie większe ze skłonnością do burz i przelotnych deszczów. Słabe wiatry z kierunków północnych.

Otwarcie Opery

15 października

Wczoraj Zarząd m. st. Warszawy zawarł umowę z p. Jerzym Mazarakim jako dyrektorem Opery Warszawskiej.

P. Mazaraki podpisał kontrakt w charakterze kierownika artystycznego i równocześnie samodzielnego dzierżawcy Opery.

Umowy z zespołami mają być zawarte w ciągu lipca. Próby rozpoczną się 15 sierpnia, otwarcie nowego sezonu nastąpi w czwartek 15 października.

O żydach w Sejmie

przemawiał referent ustawy o pełnomocnictwach

Poseł Sikorski, referent ustawy o pełnomocnictwach, poświęcił duży ustęp końcowego swego przemówienia problemowi żydowskiemu w związku z oświadczeniem posłów żydowskich, iż głosować będą przeciw pełnomocnictwom.

Pos. Sikorski zaczyna od pytania, jak wygląda problem żydowski. Słowa pana premjera o walce ekonomicznej dołączyli przedstawiciele koła żydowskiego do gorszących awantur, w których żydzi nie byli bez winy i zapowiedzieli głosowanie przeciw pełnomocnictwom. Przyczyna bojkotu gospodarczego jest głębsza, niż bezmyślny antysemityzm. Nie jestem historykiem i nie wiem, dlaczego Rzymianie zniszczyli Jerozolimę. Przecież byli oni narodem, który stworzył ongiś żelazne kanony prawne i posiadał wielką siłę pokojową wchłaniania innych narodów. Czy to też był ślepy odruch? **Zbyt wielka ilość żydów, elementu obcego i niezasymilowanego mimo 6-ciu wieków, działa destrukcyjnie na państwo. Działają oni, jak drożdże. Organizm może trawić promille, lub ułamek procentu. Lecz 11,5 procent, jak w Polsce, może zniszczyć każdy organizm, nietylko tak postawiony jak nasz.** Jeśli spojrzymy na układ struktury społecznej w poszczególnych narodowościach, to okaże się, iż w Polsce mamy robotników razem z chłopami bodajże 75 proc. ludności, w wolnych zawodach 1 proc., ale za to najwpływowszy. **Natomiast żydów wśród robotników mamy około 1 proc., a za to w zawodach wolnych 75 proc.** Jeżeli **chodzi o handel i przemysł, to popełniamy wielki błąd, nie rozróżniając sprytu kupieckiego od zdolności kupieckich.** Stąd utarło się przekonanie, że żydzi są elementem historycznie fachowym w handlu, mającym doń atawistyczne zdolności. Nie zastanawiamy się jednak nad konsekwencją tego, **że handel u nas znajduje się w 80 proc. w ręku żydów. Jeśli są oni najlepiej uzdolnieni do handlu, to w takim razie Polska powinna mieć najlepszy handel w świecie, a tymczasem mamy najgorszy** (oklaski). Spryt może być wynikiem szczególnych umiejętności robienia pieniędzy, czy to w ramach ustawy, czy poza niemi, według wzoru Rotszyldów, czy Stawiskich. Natomiast zdolność kupiecka — to połączenie umiejętności z pewnemi imponderabiljami. Dla mnie wzorem tej zdolności jest typ hanzeatycki. Wolę Rotszylda w Palestynie eksportującego do Polski kapitały, aniżeli Vettera w Gdyni, importującego owoce południowe w opakowaniach z godłem państwa, lecz eksportującego kapitały do Palestyny (oklaski). To, że obok Vetterów mamy w Polsce ghetto, nie zmienia rzeczy. Fakt, że chłop garnie się do handlu, jest wyrazem samoobrony narodowej. Świadczy to, że ci autochtoni chcą być nietylko przedmiotem, lecz i podmiotem gospodarki. Przesunięcie chłopstwa do miasta — to dowód zdrowego chłopskiego rozumu. Problem żydowski jest głębszy od antysemityzmu i od haseł partyjnych. Jeśli inteligencja żydowska intelektu swego nie używa na znalezienie dróg wyjścia, a do pewnego stopnia obstaje czy czerpaniu soków z innego narodu bez możliwości zlania się z tym narodem, to nie należy się dziwić samoczynnemu odruchowi narodu.

Po tem przemówieniu ustawę **o pełnomocnictwach uchwalono ogromną większością.**

USTAWA BUDOWLANA

W końcu posiedzenia rozpatrywano nowelę o prawie budowlanem. Niektóre przepisy tej noweli poddano w toku dyskusji mocnej krytyce, m. in. pos. Hołyński zarzucił, że nowela będzie raczej hamowała nasze budownictwo, zwłaszcza średnie i drobne, że jeśli plan zabudowy będzie musiał zawierać wszystkie szczegóły, jakich nowela wymaga, to terminy zatwierdzenia tych planów jeszcze znacznie się odsuną, a już obecnie trwa to niekiedy 10 lat. Niektóre przepisy noweli są ze sobą sprzeczne. Rząd powinien wnieść na sesję zwyczajną inny projekt noweli budowlanej. Na podniesione zarzuty odpowiadał obszernie wiceminister Korsak, poczem ustawę przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu.

P. marszałek nie wyznaczył terminu następnego posiedzenia. Prawdopodobnie jednak Sejm będzie musiał zebrać się raz jeszcze przed zakończeniem sesji nadzwyczajnej, ponieważ Senat ma zamiar wprowadzić poprawki do ustawy budowlanej, do ustawy o wyścigach, oraz do ustawy o monopolu loteryjnym.

Blum rozwiązuje ligi

a strajki nadal trwają

PARYŻ, 18. 6. Codzień opinja publiczna staje wobec nowych donosłych decyzyj rządu. Dzisiejsze posiedzenie rady ministrów przyniosło kilka zasadniczych postanowień z dziedziny gospodarczej, jakoteż i politycznej, jak np. rozwiązanie t. zw. lig patrjotycznych.

Postanowienie dzisiejszej rady ministrów obejmuje całokształt ruchu politycznego, który przybrał we Francji formę t. zw. lig, a więc w pierwszym rzędzie organizację „Croix de Feu", następnie organizację młodzieży pod przewodnictwem Taittingera „Jeunesse Patriote", dalej organizację bojowo - faszystowską francistów oraz grupę o programie korporacyjnym t. zw. „Solidarite Francaise". Najpoważniejszą z tych organizacyj jest „Croix de Feu", której podstawę stanowi część byłych kombatantów. Organizacja ta ostatnio starała się przybrać charakter ruchu społecznego. Pewne znaczenie ma „Jeunesse Patriote", grupująca m. in. w dużej mierze francuskie żywioły protestanckie. Organizacje „franciści" i „Solidarite Francaise" nie odgrywały poważniejszej roli.

Jak informują, decyzja rady ministrów przewiduje całkowite rozwiązanie tych organizacyj wraz z ich nadbudówkami społeczno-politycznemi, a nietylko rozwiązanie milicyj organizacyjnych, jak przy puszczano pierwotnie w zainteresowanych organizacjach.

WYKONANIE DEKRETÓW

PARYŻ, 19.6. Dekret zarządzający rozwiązanie lig, podany został dziś rano do wiadomości zainteresowanych stowarzyszeń.

Minister spr. wewn. Salengro rozesłał okólnik do prefektów, aby natychmiast zastosowali dekret.

NOWA PARTJA

PARYŻ, 19.6. Przywódca organizacji „Croix de Feu" płk. de la Rocque, zaprosił wczoraj wieczorem przedstawicieli prasy, wobec których w ostrych słowach wystąpił przeciwko rozwiązaniu jego organizacji i dodał, że jest to zarządzenie bezprawne, którego on nie przyjmie i odwoła się natychmiast do rady stanu.

Nasza fala patrjotyczna — oświadczył de la Rocque — nie może być już zatrzymana. **Z dniem jutrzejszym wielka francuska partia społeczna powstanie ponad stronnictwami. Wszyscy nasi zwolennicy znajdą się niewątpliwie w łonie tej partji.**

RUCH STRAJKOWY

PARYŻ, 19.6. Likwidacja ruchu strajkowego odbywa się niezmiernie powoli. Jeszcze wczoraj w południe liczba strajkujących na obszarze całego państwa wynosiła 248 tysięcy, z czego 62 tys. w samym departamencie Sekwany.

Rozszerza się strajk w Alzacji. Również w Charleroi pracownicy handlowi postanowili rozpocząć strajk okupacyjny.

Trwa wreszcie w dalszym ciągu stwierdzony już poprzednio objaw, że strajki obejmują w pierwszej linji przedsiębiorstwa pracujące na obronę kraju. I tak w Tuluzie zastrajkowało wczoraj 4 tysiące robotników, pracujących przy rezerwuarach mazutu dla marynarki wojennej.

W SENACIE

PARYŻ, 19.6. Senat na posiedzeniu nocnem uchwalił ustawę o 40-godzinnym tygodniu pracy 182 głosami przeciwko 83. Poprawka radykała Lemery, domagająca się odroczenia wejścia w życie tej ustawy do czasu uchwalenia tej reformy przez międzynarodowe biuro pracy i główniejsze państwa przemysłowe, została odrzucona 171 głosami przeciwko 97.

POŻYCZKA

PARYŻ 19.6. „Petit Journal" notuje pogłoskę, że rząd Bluma zamierza rozpisać pożyczkę wewnętrzną w wysokości 10 miljardów franków. Wpływy z tej pożyczki będą zużyte na pokrycie deficytu budżetowego oraz na pokonanie trudności, wywołanych przez ucieczkę kapitałów z Francji.

Krwawe rozruchy w Kownie

Policja walczy z demonstrującymi robotnikami

BERLIN, 18. 6. Z Kowna donoszą: Według niepotwierdzonych wiadomości podczas wczorajszej strzelaniny do pochodu robotniczego zabitych zostało 3 robotników. Urzędowa agencja litewska doniosła, że zabity został jeden z demonstrantów, a jeden policjant raniony. Aresztowano 55 osób.

PARYŻ, 18.6. Agencja Havasa donosi z Kowna: Dzisiaj w południe robotnicy zorganizowali manifestację, protestując przeciwko postępowaniu policji podczas pogrzebu robotnika, który popełnił samobójstwo, zabiwszy uprzednio pracodawcę. Podczas wczorajszego pogrzebu doszło do poważnych starć z policją. Jedna osoba została zabita. 10 ciężko rannych. Policja dzisiaj w południe była zmuszona kilkakrotnie do szarżowania i do użytku broni. Dotychczas niewiadomo, czy są zabici i ranni. Ruch w środku miasta został wstrzymany.

BERLIN, 18. 6. Z Kowna donoszą, że zaburzenia robotnicze trwały tam do godziny 19-ej, przybierając zwłaszcza w śródmieściu charakter zupełnej rewolty. Sklepy i kawiarnie były zamknięte. Policja aresztowała ok. 400 osób. W godzinach wieczornych nastąpiło pewne uspokojenie, przyczem **udało się policji wyprzeć demonstrantów z centrum miasta.**

Wszystkie mosty i dojścia z przedmieścia obsadzono silnemi oddziałami policji. Przechodzenie z jednej dzielnicy miasta do drugiej jest wzbronione. Policja w celu rozpraszania demonstrantów stosowała gazy łzawiące. **Z różnych dzielnic miasta dochodzą odgłosy wystrzałów.** Liczba zabitych i rannych nie jest dotychczas ustalona.

W godzinach wieczornych położenie w mieście nie uległo zmianie. O godz. 20-ej policja kazała pozamykać bramy we wszystkich domach, ponieważ robotnicy zbierali się na podwórzach i stamtąd znienacka ruszali pochodami na miasto. O godz. 21-ej zamknięto kawiarnie i restauracje. W wielu miejscach policja rozpraszała gromadzące się tłumy. **Do szpitali przewieziono wieczorem 20 rannionych.**

BERLIN, 19.6. Z Kowna donoszą, że został tam wprowadzony stan wyjątkowy. Ogłoszono również rozporządzenie o zakazie wychodzenia na ulicę po godz. 22-ej.

KRÓLEWIEC, 19.6. Prasa tutejsza donosi z Kowna, że rozruchy trwają w dalszym ciągu. Strajkujący robotnicy wznoszą barykady, ostrzeliwując się z poza nich. Wczoraj w godzinach popołudniowych strajk objął większość fabryk zarówno prywatnych jak i rządowych, m. in. drukarnię państwową.

Policja, uzbrojona w karabiny i kulomioty, odgrodziła centrum miasta od przedmieść, mimo to jednak złożona z 50 osób grupa strajkujących przedostała się na most na Wilji od strony przedmieścia Słoboda, próbując przerwać kordon policji, która jednak nacierający tłum odparła.

Aczkolwiek strajk ma charakter spontaniczny, nieznane ręce kierują całym ruchem. M. in. w kawiarniach i restauracjach zjawiali się wczoraj nieznani osobnicy, żądając od przedsiębiorców zwolnienia personelu dla wzięcia przezeń udziału w strajku.

PARYŻ, 19.6. Z Kowna donoszą, że liczba rannych w czasie ostatnich zajść wynosi 14 osób ciężko i około 100 lekko. Wśród rannych znajduje się również 8 policjantów.

Podczas pasienia krów

Tragiczny sen dzieci na torze

WILNO, 19.6. We wsi Szadko na Wileńszczyźnie, wydarzył się nieszczęśliwy wypadek, który pociągnął za sobą śmierć 12-letniej Heleny Chojczak.

Córeczka gospodarza Chojczaka po nocy spędzonej na weselu u sąsiadów, poszła rano, jak zwykle, z młodszym swym bratem Juljanem, paść krowy na pastwisku przy torze kolejowym. Ponieważ dzieciom chciało się spać, a bały się zostawić krowy bez opieki, więc położyły się na torze kolejowym, ażeby w obawie przed pociągiem nie usnąć. Pomimo to dzieci zasnęły. Gwałtowny huk zbliżającego się pociągu obudził chłopca, który z przerażeniem w ostatniej chwili uciekł spod kół parowozu. Natomiast dziewczynka zginęła pod kołami pociągu.

Taneczna i literacka

olimpjada z udziałem Polski

Udział Polski w olimpjadzie literackiej i tanecznej organizuje w porozumieniu z komitetem olimpijskim Tow. szerzenia sztuki polskiej wśród obcych.

Z literatury przedłożony został utwór J. Parandowskiego p. t. „Dysk olimpijski" w przekładzie J. P. Kaczkowskiego.

W olimpjadzie tanecznej biorą udział: soliści pp. Olga Sławska i Ziuta Buczyńska oraz p. Leon Wójcikowski, pozatem grupa Parnella.

Program solistek obejmuje tańce w układzie p. Buczyńskiej i p. Mikołajczewskiej pp. Zajlicha, Romanowskiego, Pianowskiego i Nellego. Program zespołu Parnella obejmuje tańce o charakterze folklorystycznym.

Jaki akompanjator - pianista udaje się do Berlina p. Jan Skier, jako dyrygent orkiestry p. Z. Wiehler.

Występy ekipy polskiej odbędą się między 18 a 25 lipca.

Wieści z kraju

STAN BEZROBOCIA

Liczba zarejestrowanych bezrobotnych, wynosiła w całym kraju w dn. 15 b. m. 335.398 osób. Bezrobocie spadło w okresie od 1 do 15 b. m. o 9.424 osób. W porównaniu z tym samym okresem roku ubiegłego liczba zarejestrowanych bezrobotnych zmniejszyła się o 61.747 osób.

PRZEZ ZIELONĄ GRANICĘ

Straż graniczna w kilku miejscowościach powiatu świętochłowickiego natknęła się na bandy przemytników, przekradające się przez granicę z towarami. W wyniku pościgu trzech przemytników zostało zranionych, część towarów odebrano.

PODWÓJNE SAMOBÓJSTWO

Na torze kolejowym, na szlaku Czarna Wieś — Białystok, znaleziono straszliwie zmasakrowane zwłoki mężczyzny i kobiety o nieustalonych dotychczas nazwiskach. Oboje popełnili samobójstwo, rzucając się pod pociąg osobowy.

ZABÓJSTWO NA WYRĘBACH

W majątku Nowosiółki w pow. włodzimierskim doszło do zajścia między wieśniakami, wypasającymi bydło na wyrębach leśnych a gajowymi tego majątku, w czasie którego gajowy Mieczysław Bartkowski zabił Teodora Szuma oraz ciężko postrzelił Włodzimierza Denysiuka i Aleksieja Artysiuka. Aresztowano gajowego oraz administratora majątku Michałowskiego.

NIEUWAŻNY MARYNARZ

Na angielskim statku City of Cardiff spadł przez nieuwagę do luki marynarz Lee Kang, odnosząc ogólne ciężkie potłuczenia.

TRAGICZNE ZDERZENIE

Pod Poznaniem wydarzyła się katastrofa samochodowa. Odbywający próbną jazdę po remoncie samochód marki „Tatra" w bliżej niewyjaśnionych okolicznościach zderzył się z wozami, naładowanemi żwirem. Maszyna wpadła do rowu i wywróciła się. Szofer 33-letni Karol Zentz, rodem z Wiednia zabity został na miejscu, zaś towarzysz jego 20-letni Herbert Pachulski z Poznania doznał b. ciężkich obrażeń.

Na 30 lat więzienia

skazano handlarza żywym towarem

NOWY JORK, 19. 6. Trybunał tutejszy skazał na 30 lat więzienia niejakiego Charles Luciano, kierownika szeroko rozgałęzionej organizacji handlu kobietami, który osiągał corocznie ze swego procederu miljonowe zyski.

Skazanie Luciano, jednego z głównych przywódców świata kryminalnego w Nowym Jorku, uważane jest za doniosły etap walki, prowadzonej z gangsterami przez federalny departament sprawiedliwości.

Smutny „rekord"

przestępcy

STANIŁAWÓW, 19.6. W miejscowym Sądzie Okręgowym odpowiadał oskarżony o nadużycie władzy urzędowej tłumacz Józef Witz. Witz jest „rekordzistą" w popełnianiu oszustw. W ciągu okresu kilku miesięcy dokonał olbrzymiej masy nadużyć przez sprzeniewierzenie zainkasowanych pieniędzy. Wypadków takich naliczono aż 820.

Sprzeniewierzone sumy pochodziły z inkasa podatków: przemysłowego i drogowego.

Akt oskarżenia obejmował kilkanaście stron maszynowego pisma.

Sąd po przesłuchaniu świadków i przejrzeniu dowodów oraz przesłuchaniu oskarżonego, odroczył wydanie wyroku na kilka dni.

Trup dziewczyny

pod Skierniewicami

W Skierniewicach na polu (za browarem Władysława Strakacza), znaleziono trupa kobiety z raną postrzałową klatki piersiowej. Była to Zuzanna Witczakówna, lat 21, robotnica (Skierniewice, Ogrodowa 9). Istnieją podejrzenia, że sprawcą zabójstwa był narzeczony W., Władysław Bors, hutnik (Skierniewice), który zbiegł.

Potworna zbrodnia matki

Udusiła gazą niemowlę

POZNAŃ, 19.6. Przed I Sądem Okręgowym stanęła Jadwiga Skrzypczakówna, oskarżona o spowodowanie śmierci swego nieślubnego dziecka w klinice położniczej, przez uduszenie. Lekarze, którzy badali dziecko, nie mogli ustalić, co jest przyczyną, że dziecko, które urodziło się zdrowe i normalne, po kilku dniach zaczęło nagle chorować z objawami duszności, krztusząc się, siniejąc i kaszląc, aż do krwotoków. Dziecko przewiezione do szpitala, zmarło. Sekcja zwłok wykazała, że dziecko miało wciśnięte w krtań trzy tampony gazy, które powodowały ucisk tchawicy i duszenie się. Dalsze śledztwo wykazało, że sprawczynią potwornego uduszenia własnego dziecka, była Skrzypczakówna, która podczas przynoszenia jej dziecka wsunęła mu do krtani trzy zwitki gazy lekarskiej.

Sprawczyni zbrodni nie przyznała się do zarzucanego jej czynu.

Pobicie

obywateli polskich

GDAŃSK, 18, 6. Wczoraj w godzinach popołudniowych i wieczorem zanotowano kilka wypadków pobicia obywateli polskich przez narodowych socjalistów za niesalutowanie sztandarów. Pobici zostali: inżynier stoczni gdańskiej Karol Stelmachowski, student politechniki Fr. Kreft, Szmul Liberman i Natan Nutkiewicz.

Warszawska giełda pieniężna

w dniu 19 czerwca

Dewizy: Holandja 359.45 sprzed. 360.17, kup. 358.73; Berlin s. 213.98, k. 212,92; Bruksela 89.95 s. 90.13, k. 89.77; Gdańsk s. 100.20, k. 99.80; Kopenhaga 119.35 s. 119.64, k. 119.06; Londyn 26.75 s. 26,82, k. 26.68; Madryt s. 72.70, k. 72.40, Nowy Jork 5.31¾ s. 5.33, k. 5.30½; Nowy Jork (kabel) 5.31⅞ s. 5.33⅛, 5.30⅝; Oslo s. 134.68, k. 134.02, Paryż 35.01, s. 35.80, k. 34.94; Praga 21,97 s. 22.01 k. 21.93; Sztokholm s. 138,28, k. 137.62; Zurych 172.15 s. 172.49, k. 171.81; Wiedeń s. 99.20, k. 98.80; Montreal s. 5.30⅛, 5. 28, Medjolan s. 42.10, k. 41.80,; Marka niemiecka srebrna s. 145.00, k. 140.00; Helsingfors s. 11.82, k. 11.76.

Papiery procentowe: 7 proc. poż. stabil. 53.75 — 54.00 (po 500 dol.) 53.75 — 54.00 (w proc.); 3 proc. poż. prem. inwest. I em. 67.00, II em. 67.50, serje II em. 80.00; 4 proc. państw. poż. prem. dol. 50.00; 5 proc. konw. 51.50 — 51.25; 8 proc. L. Z. i oblig. Kom. B. G. K. po 94.00 (w proc.); 7 proc. L. Z. i oblig. Komun. B, G. K. po 82.25; 8 proc. L. Z. B. Roln. 94.00; 7 proc. L. Z. Banku Rol. 83.25; 5 i pół proc. L. Z. i oblig. Kom. B. G. K. po 81.00; 8 proc. oblig. bud. B. G. K. 93.00; 4 i pół proc. L. Z. ziemskie serja V 46.00 — 46.75; 4 i pół proc. L. Z. Pozn. ziemstwa kred. serja K. 47.75 — 47.50 serja L — 42.00; 5 proc. L. Z. Warsz. 54.25 — 53.75. 5 proc. L. Z. Łodzi (1933 r.) 48.00; 5 proc. m. Siedlec (1933 r.) 28.90; 5 proc. m. Kielc 1933 r.) 43.00; 6 proc. oblig. m. Warszawy 6-ej em. 55.00.

Akcje: B. Polski 104.00; Warsz. Tow. fabr. cukru 28.50; Lilpop 12.00; Norblin 49.00; Ostrowiec 30.00; Starachowice 34.00 — 33.75 — 34.00.

Tendencja dla dewiz niejednolita. Rubel srebrny 1.70; gram czystego złota 5.9244.

Dla pożyczek państwowych tendencja słabsza, dla listów zastawnych mocniejsza, dla akcyj niejednolita. Pożyczki dol. w obrotach prywatnych: 8 proc. poż. z r. 1925 (Dillonowska) 78.50 — 78.00 (w proc.); 7 proc. poż. Śląska 62.50 (w pr.); 7 proc. poż. m. Warsz. (Magistrat) 61.00 — 61.25 (w proc.); 3 proc. poż. prem. bud. 25.50; 4 proc. poż. prem. inwest. 51,00

GIEŁDA ZBOŻOWA

Notowano za 100 klg.: pszenica jednolita 23.50—24, zbierana 23—23.50, żyto I-szy stand. 15.00—15.25, II-gi stand. 14.75 — 15, owies I st. 16—16.50, I-A st. 16.50—16.75, owies II-gi stand. 15.50—16, jęczmień browarny 15.75—16, gat. II-gi 15.50—15.75, gat. III-ci 15.25—15.50, gat. IV-ty 15—15.25, groch polny 17.50—18.50, Victoria 27—29, wyka 21—22, peluszka 21—22, seradela podwójnie czyszczona 28,00—30,00, łubin niebieski 10—10,50, żółty 13—13,50, rzepak zimowy 40.50 — 41.50, rzepik zimowy 39.50 — 40.50, rzepak letni 39,00—40,50, rzepik letni 40—41, siemie lniane 35.50—36, koniczyna czerwona surowa bez grubej kanianki 105—120, czerwona bez kanianki o czystości 97 proc. 135—145, biała surowa 60—70, bez kanianki o czyst. 97 proc. 80 — 100, mak niebieski 59 — 61, ziemniaki jadalne 3.25—3.75, mąka pszenna gat. I-szy wyciągowa 36—38, gat. I-A 34—36, gat. I-B 33—34, gat. I-C 32—33, gat. I-D 31—32, gat. II-A 30—31, gat. II-B 28—30, gat. II-D 25—26, gat. II-F 24—25, gat. II-G 23—24, pszenna pastewna 16—17, żytnia gat. I-y wyciągowa 23 — 24, gatunek I-szy do 50 proc. 23 — 24, gat. I-szy do 65 proc. 22 — 23, gat. II-gi 18.50—19, razowa 18.50—19, poślednia 14.50—15, otręby pszenne grube 11.5—12, pszenne średnie 10.50—11, miałkie 10.50—11, żytnie 9.75—10.25, makuchy lniane 16.50—17, rzepakowe 13.75—14.25, śruta sojowa 22.50—23

Sąd ogłosił wyrok

na oskarżonych w procesie leszczyńskim

LESZNO 19.6. Sentencja wyroku w procesie członków organizacji „Zew" brzmi jak następuje:

1) oskarżonych: Teofila Wałkowskiego, Antoniego Dudzińskiego, Władysława Pajkerta uznać winnymi zbrodni z art. 166 paragraf 1 k. k. popełnionej przez to, że w czwartym kwartale 1935 r. na terenie pow. Kościańskiego oskarżony Wałkowski kierował związkiem „Zew" i za to skazać ich: Teofila Wałkowskiego na karę więzienia przez 1 rok i 6 miesięcy, a oskarżonych Antoniego Dudzińskiego, Władysława Bukiewicza i Władysława Pajkerta na karę więzienia po 1 roku.

2) osk. Edmunda Otulakowskiego, Antoniego Szczerbala, Aleksandra Kostańskiego, Leona Stachowiaka, Antoniego Szymaniaka, Wacława Nowaka, Czesława Kubackiego, Czesława Pawłowskiego, Ludwika Musielaka, Franciszka Rataja, Antoniego Ostrowskiego uznać winnymi zbrodni z art. 166 par. 1 k. k., popełnionej przez to, że w listopadzie 1935 r. w Krzywiniu wzięli udział w związku „Zew", mającym na celu przestępstwo a to stosowanie teroru przy używaniu środków wybuchowych i zato skazać ich na karę więzienia po 10 miesięcy.

3) osk. Władysława Łuczaka, Wilhelma Kozaka, Roberta Kozaka, Franciszka Dominiczaka, Stanisława Skorupińskiego, Marcelego Ratajskiego, Władysława Fenglerskiego, Józefa Klechę, Stanisława Olejnirza, Franciszka Pawlaka i Jana Dudzińskiego uznć winnymi występku z art. 166 par. 1 k. k., popełnionego przez to, że w grudniu 1935 r. w Smiglu wzięli udział w związku „Zew" mającym na celu przestępstwo, a to stosowanie teroru przy używaniu środków wybuchowych i za to skazać ich na karę więzienia po 10 miesięcy.

4) osk. Czesława Domagalskiego, Jana Bernackiego, Fr. Leśnika, Stanisława Nowaka, St. Łuczkę, Ignacego Woźniczaka, Zygfryda Ławniczaka, Wawrzyna Nowaka uznać winnymi występku z art. 166 par. 1 k.k., i popełnionego przez to, że w dniu 28 grudnia 1935 r. w Zieminie pow. Kościańskiego wzięli udział w związku „Zew" mającym na celu przestępstwo, a to stosowanie teroru przy używaniu środków wybuchowych i za to skazać ich na karę więzienia po 10 miesięcy.

5) osk. Fr. Szłapkę, Kowalskiego, Edwarda Fabiańczyka uznać winnymi występku z art. 116 par. k. k. i popełnionego przez to że w końcu 1935 r. względnie w początkach 1936 r. w Kościanie wzięli udział w związku „Zew", mającym na celu przestępstwo, a to stosowanie teroru przy używaniu środków wybuchowych i za to, skazać ich po 10 miesięcy więzienia.

6) osk. Edmunda Otulakowskiego, Jana Bernackiego, Marcelego Ostrowskiego, Edwarda Fabiańczyka, Roberta Kozaka uznać winnymi zbrodni z art. 216 par. 1. k. k. popełnionej w sposób i miejscu opisanem w punkcie f. sentencji aktu oskarżenia i za to skazać ich na karę więzienia po 1 roku.

7) osk. Teofila Walkowskiego uznać winnym zbrodni z art. 26, 27 i 216 par. 1. k. k., popełnionej czynem ciągłym w czasie i miejscu oraz w sposób opisany pod punktem g., i l, j. sentencji aktu oskarżenia i za to skazaś go na karę więzienia 10 miesięcy.

8) osk. Władysława Łuczaka uznać winny zbrodni z art. 27 i 216 par. 1. k. k. popełnionej czynem ciągłym w czasie i miejscu oraz w sposób opisany w punktach g. h. i j. sentencji aktu oskarżenia i za to skazać go na karę więzienia przez 1 rok i 6 miesięcy.

9) osk. Czesława Domagalskiego uznać winnym zbrodni z art. 26 i 216 par. 1 k. k. popełnionej czynem ciągłym w czasie i miejscu oraz w sposób opisany pod punktami g i l z tą zmianą, że oskarżony ten nie nakłaniał Pęciaka do zabicia, któregokolwiek z posterunkowych P. P. i nie dał mu w tym celu rewolweru i za to skazać go na karę więzienia przez 1 rok.

10) osk. Antoniego Dudzińskiego uznać winnym zbrodni z art. 27 i 216 par. 1 k. k. popełnionej czynem ciągłym w czasie i miejscu oraz w sposób opisany pod punktem g i skazać go na karę więzienia przez 8 miesięcy.

Przegląd prasy

STRAJKI—TO ANACHRONIZM

„Robotnik" wyraźnie rozkoszuje się „potężną falą strajków" występujących w szeregu krajów europejskich, z Polską włącznie.

W Hiszpanji, jest to zdaniem socjalistycznego dziennika „odwet za klęski poprzedniego okresu, we Francji i Belgji są wynikiem wyczerpania kryzysem mas pracujących. We Francji są to nawet strajki „radosne":

„Obecne strajki francuskie mają swoisty charakter: są to strajki „radosne", pełne otuchy i wiary w przyszłość: masy jakby poczuły, że całkowite zwycięstwo Frontu Ludowego wymaga, by uwieńczone zostało natychmiast poprawą ich bytu; miarą optymizmu i upojenia mas może posłużyć fakt, że od początku strajków zapisało się do klasowych, zjednoczonych niedawno, związków zawodowych, aż 1.700.000 nowych członków, co stanowi prawie dwa razy tyle, ile związki te liczyły przed strajkami (950 tys.); każdy dzień przynosi 100 tys. nowych członków".

A w Polsce?

„I w Polsce strajki są na porządku dziennym. W Polsce, bardziej od Zachodu nękanej przez kryzys, bezrobocie i niskie płace, strajki obecne są podyktowane instynktem samozachowawczym. Masy bronią się przeciw nędzy ostatecznej i śmierci głodowej. Dzień w dzień czytamy o samobójstwach spowodu braku pracy i nędzy. Masy nie mogą i nie chcą popełnić gromadnego samobójstwa, toteż muszą się bronić i bronią się. I dlatego strajki obecne są objawem społecznie zdrowym i pożądanym. I tylko głupcy, lub sprzedajni pismacy mogą bajać o wpływach obcych, podburzaniu i t. p. Czy głód i nędza nie agitują najlepiej same za siebie?!"

Głód i nędza — oczywiście robią swoje, ale jest jeszcze czynnik, któremu szczególnie zależy na osłabianiu i rozbijaniu narodów. Jest nim Trzecia Międzynarodówka a o t. zw. „Czwartej Międzynarodówce" — która niby wszystkiemu jest winna wiemy, że za nią stoi Moskwa. I tu nie potrzeba nikogo „bujać".

Strajki to objaw ponurego rozkładu i anarchji — to coraz bardziej anachroniczna forma walki, jedna z najszkodliwszych, smutna pozostałość epoki walki klas, epoki, która na szczęście mija.

Pisze „Robotnik":

„Praca nie jest żadnem dobrodziejstwem, lecz obowiązkiem, a nie wolno żądać większej wydajności, dopóki się nie zapewnia robotnikom i pracownikom godziwych płac i ludzkiej egzystencji, w przeciwnym razie bowiem człowiek pracujący stoczy się poniżej pracującego bydlęcia".

Godzi się zaznaczyć, że jedyne zupełnie marksistowskie państwo Rosja Sowiecka zrobiła wszystko czem tak gardzi marksista z Wareckiej... doprowadzając wyzysk człowieka pracy do tego stopnia, że stoczył się on „poniżej pracującego bydlęcia" — a to jakoś dziwnie nie oburza naszych socjalistów.

WYCIĄGNĄĆ GŁOWĘ Z PIASKU

Katowicka „Polonja" omawiając śląski proces przywódców i członków N. S. D. A. B. zwraca uwagę na fakt niedwuznacznego ustosunkowania się Niemiec do całej akcji, co powinno nareszcie zwrócić naszą uwagę na prawdziwe intencje niemieckie wobec Polski:

„Nigdy nie mieliśmy żadnych złudzeń co do istotnych celów polityki niemieckiej w stosunku do Polski. Nie mieliśmy ich i wówczas, gdy starano się wmówić w społeczeństwo polskie, że porozumienie obydwu państw otwiera w stosunkach polsko-niemieckich nową erę, conajmniej poszanowania wzajemnych interesów i lojalności. Jeśli do niedawna, mimo tak jaskrawych faktów, przeczących idei porozumienia, jak choćby traktowanie mniejszości polskiej w Niemczech, usiłowano utrzymać tę fikcję, to — pytamy — kto ją teraz potrafi i nadal w oczach społeczeństwa polskiego utrzymać?

Pomijając już szerszy teren — polityki międzynarodowej, legenda o rzekomej lojalności niemieckiej i porozumieniu co do traktowania spraw spornych dosyć już szkód narobiła interesom polskim po tej i tamtej stronie granicy. Tutaj, usypiając czujność społeczeństwa i podsycając wśród elementów wręcz wrogo wobec państwa polskiego nastawionych lub nieuświadomionych i niepewnych, niczem nieuzasadnione nadzieje, tam osłabiając zdolność i siłę odporu polskiego wobec brutalnej i nieliczącej się z niczem akcji germanizacyjnej.

I nikt w Polsce nie potrafi tego zrozumieć, jeśli z tego stanu rzeczy występującego z coraz większą jaskrawością, właściwe czynniki nie wyciągną odpowiednich konsekwencyj i to zarówno na gruncie wewnętrznym jak i zewnętrznym."

Stosunki muszą być wyjaśnione. Zbyt częste i zbyt wiele nieporozumień nie sprzyja „porozumieniu"...

BEZ MŁODZIEŻY — DLACZEGO?

„Mały Dziennik" pisząc o młodzieży zwraca uwagę, że młode pokolenie polskie jest w swej przytłaczającej większości katolickie i narodowe, patrzy w przyszłość i ma wolę uczynienia z Polski potęgi:

„Młodzież zawsze i wszędzie jest żądna ideałów, sięgających daleko w przyszłość. Potrzeba jej wielkich haseł i wskazań. Co zaś dostała od swych opiekunów? Hasło „zaciskania pasa" i „przetrwania", choć dokoła nas wszystkie narody budują swe nowe życie, planują wielkie w ich mniemaniu czyny. U nas natomiast samo pojęcie „narodu" było przez czas pewien w niełasce. Pojęcie „obywatela polskiego" miało zasłonić tę prawdę, że Polska bez cudzej krzywdy jest przedewszystkiem dla Polaków."

„Mówi się ze zgrozą, że młodzież jest u nas antysemicka. A jakże mogło być inaczej, gdy młodzież ta nie widziała ze strony ludzi odpowiedzialnych żadnego kroku, zabezpieczającego interesy narodu polskiego przed niebezpieczeństwem nadmiernych wpływów żydowskich nietylko w handlu i przemyśle, ale i w dziedzinie naszej kultury. A mówmy szczerze, czy i dziś robi się cokolwiek u nas w celu sumiennego rozwiązania kwestji żydowskiej? Stosuje się jedynie środki policyjne, ale one zawodzą, boć nie usuwają przyczyn ponurych zajść. Tu należy szukać źródeł antysemityzmu młodzieży.

Naród polski chce być dziś narodem wielkim, jak wielką była jego przeszłość, chce istotnie mocarstwowego stanowiska naszej Rzeczypospolitej... Młodzież zaś odczuwa pragnienia te goręcej i żywiej niż starsze pokolenie. Kto nie będzie zdolny wskazać dróg osiągnięcia tej przyszłości — ten nie będzie też mieć p swej stronie i młodzieży."

Dalej zamrażamy pieniądze

za niemiecki tranzyt kolejowy

Układ polsko - niemiecki z marca r. b., w myśl którego rząd niemiecki opłaca polskiemu zarządowi kolejowemu kwotę 3.200.000 złotych miesięcznie za przewóz tranzytem przez terytorjum Polski transportów do Prus Wschodnich i z Prus Wschodnich do reszty Rzeszy, nie wyczerpał całokształtu sprawy opłat za ten tranzyt. Układ ten zawarty do końca roku bieżącego, przewiduje m. in., że gdyby po upływie tego okresu okazały się nadwyżki na rzecz polskiego zarządu kolejowego, to należna kwota zostanie przez rząd niemiecki wyrównana.

W kołach fachowych zwracają uwagę, że wartość przewozu tranzytowego niemieckiego przez terytorjum polskie wynosi przeciętnie około 5 miljonów złotych miesięcznie. W ten sposób już po nowem uregulowaniu kwestji opłaty za przewóz tranzytem powstaje miesięczne saldo na naszą korzyść w wysokości około 2 miljonów złotych, ulegające zamrożeniu w Niemczech. Narazie niewiadomo, w jaki sposób saldo to zostanie przez władze niemieckie pokryte. Rokowania techniczne polsko - niemieckie tranzytem przez Polskę, aby należność za ich przewóz nie przekraczała miesięcznej kwoty 3.200.000 złotych, nie zostały jeszcze definitywnie zakończone. Gdyby stan obecny został utrzymany, to pomimo dokonywanej wpłaty 3.200.000 złotych miesięcznie za tranzyt, nowe zadłużenie Niemiec u polskiego zarządu kolejowego urosłoby w końcu roku do kwoty około 20 miljonów złotych. Równałoby się to całkowitemu zamrożeniu tej poważnej kwoty. Rokowania o spłatę dawnych zaległości, przekraczających kwotę 80 miljonów złotych, nie dały dotychczas pozytywnego wyniku.

Wycieczka narodowców

z Radomia do Przytyka

Radomskie koła Str. Nar. zorganizowały pieszą wycieczkę do słynnego już dziś Przytyka, odległego o 20 km. od Radomia.

Przy pięknej pogodzie ruszyła wycieczka kolumną czwórkową poprzedzana przez grupę rowerzystów. Postawa maszerujących w zwartej kolumnie ze śpiewem na ustach wywoływała żywy entuzjazm wśród mieszkańców przydrożnych wiosek. Grupy dzieci witały maszerujących okrzykami na cześć Obozu Narodowego. W miarę jak posuwała się wycieczka dołączały się do niej liczne grupy wiejskie. Podczas marszu śpiewano.

Po paru godzinach doszła pod Przytyk, gdzie naprzeciw niej wyszło koło Str. Nar. z Przytyka, również w karnym ordynku, z prezesem Korczakiem na czele. Po serdecznem przywitaniu koledzy z Przytyka dołączyli się do kolumny radomskiej i razem wszyscy pomaszerowali dalej. Na moście w Przytyku oczekiwał już gości miejscowy oddział Straży Pożarnej z orkiestrą wraz z tłumami mieszkańców okolicznych wiosek. Teraz przy dźwiękach marsza ruszył cały pochód do kościoła na nabożeństwo, w czasie którego odbyła się uroczysta procesja.

O godz. 3 popoł. na obszernem podwórzu u prezesa Korczaka odbyło się wielkie zebranie członków Str. Nar., na którem przemawiał kol. W. Borowski. Zebranie zakończono gromkiemi okrzykami na cześć Wielkiej Narodowej Polski i Stronnictwa Narodowego.

Wycieczka sformowawszy się znów w kolumnę, ruszyła ze śpiewem przez Przytyk do Radomia, odprowadzana przez kolegów z okolicznych wiosek.

W powrotnej drodze odbyło się jeszcze jedno zebranie w przydrożnej wsi Zakrzówek, poczem już bez zatrzymania wycieczka ruszyła w dalszą drogę, docierając późnym wieczorem do Radomia.

Rozwiązanie oddziałów

Stronnictwa Narodowego w pow. kościańskim

POZNAŃ, 19.6. (PAT). W dniu dzisiejszym starosta powiatowy kościański rozwiązał na terenie pow. kościańskiego wszystkie jednostki organizacyjne Stronnictwa Narodowego oraz wszystkie obwody i koła Str. Narod.

Decyzja zaopatrzona jest w uzasadnienie następujące: na przestrzeni czasu od listopada 1935 r. do końca marca 1936 r. miał miejsce na terenie powiatu kościańskiego szereg wypadków podrzucenia do mieszkań różnych osób materjałów wybuchowych, niszczących mienie i zagrażających życiu. Przeprowadzone w związku z temi wypadkami dochodzenia ustaliły ponad wątpliwość, że zamachów tych dokonali, względnie czynny udział w nich brali członkowie Stronnictwa Narodowego. Ponieważ zapadły w tej sprawie w dn. 19 czerwca 1936 r. wyrok zamiejscowego wydz. karnego poznańskiego Sądu Okr. w Lesznie potwierdził to w całej rozciągłości, należało orzec rozwiązanie wszystkich jednostek organizacyjnych Stronnictwa Narodowego.

Biurokracy na bezdrożach...

Kłamstwa buchalterji

które krzywdzą naszego robotnika

Doszła nas wiadomość, że państwowa instytucja, handlująca akcjami mineralnemi „Polmin" ma zamiar zamówić krypę bunkrową do przeładunku ropy na nowe statki „Batory" i „Piłsudski". Szanse na dostanie zamówienia ma firma zagraniczna, choć z ofertą wystąpiły Warsztaty Polskiej Marynarki Wojennej. Ale Marynarka Wojenna jest podobno droższa o 100.000 zł.

W Gdyni, gdzie niedawno były zajścia z bezrobotnymi, wiadomość o szansach firmy zagranicznej zrobiła duże wrażenie.

Jest to zupełnie zrozumiałe!

Zwróćmy uwagę na ciekawą okoliczność. I Polmin i Warsztaty Marynarki Wojennej — to przedsiębiorstwa gospodarki etatystycznej, mające tego samego właściciela — Skarb Państwa. W tych warunkach oszczędność 100.000 zł. jest oszczędnością, która kłamie, bo oszczędnością książki buchalteryjnej Polminu.

Tranzakcja między obu instytucjami państwowemi — to tranzakcja rozliczeniowa. Co jedna instytucja zarobi na krypie zagranicznej — to druga straci. Ale to nie jest wszystko. Gdy Polmin „zarobi" — polski robotnik napewno straci pracę. Trzeba będzie mu płacić zasiłki. Czy skarb państwa zaś na tem zyska — bardzo wątpliwe.

A coby Polmin powiedział, gdyby Marynarka Wojenna też zechciała robić oszczędności i zaczęła używać benzynę zagraniczną? Na pewno zarabiałaby świetnie, bo conajmniej 60 proc. na każdym litrze. A przecież byłby to akurat taki sam „zarobek", jak ten, który się chce zrobić na krypie.

Nie wiemy w tej chwili, jak stoi sprawa obstalunku krypy dla „Polminu". Wystarczy nam fakt, że rozważa się, lub rozważało projekt zamówienia zagranicą. Mamy wrażenie, że prywatna firma na taki obstalunek by nie poszła z różnych względów. Tembardziej, naszem zdaniem, „oszczędności" kosztem przemysłu krajowego i polskiego robotnika, są niewłaściwe dla placówek gospodarki etatystycznej.

Komunista zasztyletował narodowca

i poranił jego żonę

W Gościcinie (pow. morski) wydarzyła się straszna zbrodnia, która wywarła przygnębiające wrażenie na mieszkańcach miejscowości.

Podczas zabawy ochotniczej straży pożarnej w Gościcinie w nocy o godz. 1.40, o 40 metrów od miejsca zabawy pod tunelem kolejowym, komunista Leon Szczypiorowski pokłuł sztyletem w głowę robotnika, cz. Stronn. Narod. Leona Kreftę, który począł uciekać. Ścigający go zbrodniarz zadał mu stylu cięcie aż do serca, uśmiercając go na miejscu.

Leon Szczypiorowski planował swój straszny czyn, gdyż czatował na Kreftę pod tunelem kolejowym i gdy ten z żoną powracał z zabawy, napadł na niego. Zbrodnia ma za podłoże zemstę osobistą.

Żona p. Krefty, która mężowi swemu przybiegła na pomoc, została sztyletem niebezpiecznie pokaleczona. Stan jej jest bardzo poważny.

Krefta osierocił dwoje dzieci. Szczypiorowski został aresztowany i odstawiony do Wejherowa do więzienia.

Zajścia z żydami

trwają

Jak donosi prasa żydowska, w Świdrze pod Warszawą został onegdaj napadnięty Abraham Irensztajn.

Onegdaj również o godz. 2 ppoł. w tunelu kolejowym zdarzył się następujący wypadek. Mieszkaniec Brześcia, Rachmil Lipsztadt, jechał do Otwocka. Kiedy pociąg wjechał do tunelu, jakiś nieznany sprawca wyjął zapalniczkę i podpalił Lipsztadtowi brodę. Lipsztadt ugasił ogień, przyczem jednak dotkliwie się poparzył.

Wczoraj na placu Traugutta doszło do starć z żydami, w wyniku których kilka osób zostało rannych nożami i kamieniami.

Zaprzeczenie PAT

PAT komunikuje:

Zamieszczona w numerze „Czasu" z dn. 19 czerwca r. b. i powtórzona przez niektóre pisma wiadomość, jakoby p. min. Zyndram - Kościałkowski miał w najbliższym czasie ustąpić ze stanowiska ministra Opieki Społecznej, jest nieprawdziwa.

W obronie czystości obyczajów

gromada „wyświęciła" chłopa ze wsi

LUBLIN, 19.6. (tel. wł.). We wsi Marcinkowo pod Lublinem gromada wiejska potępiła i wypędziła niejakiego Wojciecha Kozera za dopuszczenie się czynu niemoralnego. Gromada wystąpiła w obronie honoru miejscowej dziewczyny, Katarzyny Orczykówny, którą Kozera uwiódł, a kiedy miała zostać matką, porzucił.

Wieśniacy postawili Kozerzę warunek: albo ożeni się z dziewczyną, albo musi opuścić wieś na zawsze, a jeżeli kiedykolwiek znajdzie się w granicach wsi, będzie miał połamane kości. Wobec oporu Kozery i odmowy ożenienia się z uwiedzioną dziewczyną, wieśniacy wypędzili go ze wsi, przyczem „wyświęcenie" odbyło się publicznie, Kozera został przytem przeklęty przez ludność miejscową.

Wypadek ten świadczy o wysokiem poczuciu moralnem środowiska wiejskiego, które w obronie godności pokrzywdzonej dziewczyny potrafiło zdobyć się na tak surową reakcję.

Kozera wystąpił ze skargą do Sądu przeciw gromadzie. Gdyby nawet niektórzy z chłopów zostali pociągnięci do odpowiedzialności, napewno Kozera nie będzie mógł powrócić do wsi, bez narażenia się na zemstę gromady.

Młodzi żeglarze polscy

szkolą się na morzu

GDAŃSK, 19.6. Jedna z najczynniejszych placówek harcerskich polskich, gdańska placówka morska im. króla Zygmunta Augusta w Gdańsku rozpoczęła swój nowy sezon. Od maja, kiedy w Polskim Klubie Morskim w Gdańsku podniesiono banderę, młodzież harcerska urządziła już kilkanaście wycieczek na pełne morze i wyprowadziła na wodę nową szalupę morską „Zuch", na której odbywają ćwiczenia żeglarskie młodsi członkowie drużyny. Również jachty Polskiego Klubu Morskiego w Gdańsku, prowadzone przez harcerzy odbyły szereg pływań szkolnych, celem wyrobienia młodszych członków. Jacht „Pirat" przebył w ciągu 130 godzin pływania 440 mil morskich.

Harcerze - żeglarze w Gdańsku utworzyli i rozwijają ważną placówkę morską szkolącą młode pokolenie żeglarzy.

Gość węgierski

u gen. Rydza - Śmigłego

Generalny Inspektor Sił Zbrojnych gen. Rydz-Śmigły przyjął dnia 17 b. m. p. Karola Huszara, b. premjera węgierskiego, który ostatnio wydał książkę p. t. „Polska i Węgry".

Port w Wielkiej Wsi

rozbudowuje się

GDYNIA, 19.6. Obecnie z całą energją prowadzone są roboty nad rozbudową Wielkiej Wsi i budującego się portu. W obecnym stanie robót widać już zarys przyszłego portu, który przedstawia się okazale. Całkowite wykończenie robót spodziewane jest we wrześniu i wówczas nowy port ma zostać uruchomiony.

CZERWIEC

20

SOBOTA

SŁOŃCE — KSIĘŻYC

Dziś św. Sylwerjusza
Jutro św. Alojzego

TEATRY

TEATR NARODOWY: Dziś „Głupi Jakób" Rittnera.

TEATR POLSKI: Dziś „Miljonerka" Shaw'a z Modzelewską w popisowej roli tytułowej.

TEATR NOWY: dziś i jutro „Tessa" w reżyserji Węgierki.

TEATR MAŁY: Dziś Sarmenta „Lord i Hiszpanka".

TEATR LETNI: Dziś „Nieusprawiedliwiona godzina".

TEATR KAMERALNY. (Senatorska 29). Dziś wesoła komedja „Nieprzyjaciółka" Antoine'a, z Grywińską w roli głównej. Reż. K. Adwentowicz.

TEATR MALICKIEJ: Shaw'a „Profesja pani Warren". Dziś i w niedziele o 4 p.p. „Trafika pani generałowej" Bus - Feketego.

WIELKA OPERETKA (Karowa 18): „Gejsza" pocz. 8.15 wieczór.

LIDO (Szopena 3, Dolina Szwajcarska): Codziennie rewja, koncert i dancing.

Powietrze i słońce dla dzieci

Półkolonje i kolonje letnie

Termin zapisów na półkolonje letnie w Warszawie, które będą otwarte 1 lipca na okres 6 tygodni, przedłużony został do 25 b. m. Ogółem zorganizowanych będzie 27 punktów półkolonijnych w różnych dzielnicach miasta. Główniejsze punkty o największem skupieniu dzieci znajdować się będą między in. w parkach Paderewskiego, Sieleckim, Sobieskiego i Frascati na Bielanach, na Gocławku (park Ludwiga), w Babicach, w ogródkach jordanowskich (przy ul. Wawelskiej, na ul. Ludwiki, na Bagateli i na wybrzeżu Kościuszkowskiem) oraz na terenach radjopułku na Powązkach.

Dla dzieci żydowskich zorganizowana będzie specjalna półkolonja.

Przydział dzieci do punktów półkolonijnych jest tak przewidywany, by do punktów tych uczęszczały dzieci zamieszkałe w najbliższej okolicy. Dzieci mieszkające dalej, będą przewożone tramwajami, jak w latach ubiegłych.

Niezależnie od ogólnej akcji kolonijnej i półkolonijnej, Ubezpieczalnia Społeczna w Warszawie, po uzyskaniu odpowiednich kredytów, rozszerzyła znacznie akcję profilaktyczną i kieruje w bieżącym sezonie na kolonje letnie około 4.100 dzieci z pośród mieszkańców Warszawy. Dzieci wysyłane są na kolonje w Nowem Mieście nad Pilicą, w Helenowie, w Lesznie koło Błonia, w Zajezierzu koło Dęblina i w Małkini, pozatem do oddzielnych kolonij dla chłopców w Urlach i dla dziewcząt w Miłośnie. Niezależnie od powyższego kontyngentu, Ubezpieczalnia Społeczna korzysta z kolonij letnich w Ciechocinku, na które wyśle około 200 dzieci najbardziej potrzebujących. Pobyt na kolonjach trwa 4 tygodnie.

„Halka" Moniuszki z Rzymu

na polskiej fali

Lata ostatnie przynoszą wzrost zainteresowania zagranicy twórczością polską. Najpiękniejsza i najpopularniejsza opera wielkiego naszego mistrza, Stanisława Moniuszki, zdobywa obecnie jedną scenę europejską za drugą. Wystawiona w czasach ostatnich w Szwajcarji, w Hamburgu, ma przejść niezadługo na scenę opery państwowej w Berlinie.

Obecnie przejęły dzieło to również i Włochy, które wystawiają je na swych deskach i transmitują na cały kraj. W sobotę dnia 20 czerwca nadaje „Halkę" Rzym. Warszawa transmituje tę audycję na wszystkie rozgłośnie polskie.

Audycja zapowiada się niezwykle, nietylko bowiem ucieszy każdego Polaka świadomość wystawiania polskiego tego dzieła zagranicą, ale również zainteresuje rodzaj i sposób interpretacji tego iście polskiego utworu przez śpiewaków włoskich.

Audycja rozpocznie się o godz. 20.45.

Zapisy koni

na dziś

Gon. 1. 1.000 zł. Gonitwa z płotami dla 4 l. i st. koni. Dyst. 2400 mtr.: Leander Badowskiego, Kinga B. W. Skarzyńskiego, Lady Daisy Hryckiewicza, Hultaj Wężyka, Monaco Babeckiej, Mohacz Sulikowej, Elegja J. Szwejcera, Elipsa ks. Nauruza.

Gon. 2. 1.500 zł. Nagroda Sprzedażna dla 3 l. i st. og. i kl. Dyst. 2100 mtr.: Dalila II Wąsowskiego, Handicap Wodzińskiego, Impas III Makowskiego, Mohacz Sulikowej, Kram Maryewskiej.

Gon. 3. 1.600 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. Dyst. 2100 mtr.: Kinga B. W. Skarzyńskiego, Manfred II hr. Rostworowskiego, Rodin Bareji, Sekunda Lewickiego, Fluksja Maryewskiej, Ileana Bersona.

Gon. 4. 2.400 zł. dla 3 l. og. i kl. Dyst. 2100 mtr.: Dynów Dydyńskiego Orlando Enderów, Habdank hr. Pinin. i Kown. Herakles Lothe, Markita st. Golejewko, Moutarde hr. Zamoyskiego, Oryginał Andrycza.

Gon. 5 3.000 zł. dla 3 i 4 l. kl. Dyst. 1800 mtr.: Motruna st. Łochów, Lawina st. Łochów, Manilla Dydyńskiego, Tototte Janaszów Latona Fr. Rutkowskiego, Inka Bersona, Narew Tuńskiego.

Gon. 6. 5.000 zł. dla 3 l. i st. og. oraz 3 i 4 l. kl. Dyst. 2400 mtr.: Orlean Szwarcsztajna, Dynów Dydyńskiego, Łokietek st. Lubicz, Łuk Broszk. i Jarnusz. Sandomierz Róga. Kłopot Andersa, Le Palatin Tuńskiego, Eleazar Tuńskiego, Huzar bar. Kronenberga.

Gon. 7. 2.200 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. Dyst. 1600 mtr.: Gay Girl Szwarcsztajna, Litawor 1 p. ul. Krech. Flamand Bukowieckiego, Struna Ostrzyckiego, Ilias Bersona, Dyktator Andrycza, Ibicus st. Wierzbno.

Gon. 8. 1.400 zł. dla 3 l. og. i kl. Dyst. 1600 mtr. Olimpiada Boryckiego i Bruehla, Kpiarz Wąsowskiego, Sława Mastalerza, Sektor Wodzińskiego, Turenne Bukowieckiego. Nygus II Bernata i Charz. Hassan Bej Radwanowej, Muezzin st. Krasne.

Gon. 9. 1.600 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. Dyst. 2100 mtr.: Tajada st. Lubicz, Loda st. Nałęcz, Impas III Makowskiego, Kwestarka B. W. Mroczkowej, Fandango II Badowskiego, Nidzica Woźniakowskiego Łuna III Oponeckiego

Hrabina Tamara

czyli Stefanja Kapusta

Stefanja Kapusta, podająca się za maturzystkę, ukończyła 5 oddziałów szkoły powszechnej. Ostatnio mieszkała w pensjonacie (Szpitalna 1). Poprzednio mieszkała na Chmielnej. Wskutek uwięzienia w pokoju właścicielki mieszkania, skazana została — jak to już pisaliśmy — na 8 miesięcy więzienia, z zawieszeniem.

Z dalszego śledztwa wynika, że Kapusta podaje się za hr. Tamarę Czarniecką. Mimo młodego wieku, Kapusta ma b. bogatą przeszłość, gdyż znana jest w kilku komisarjatach policji w śródmieściu. Mieszkając w pensjonacie (Szpitalna 5), nie uregulowała należności w sumie 250 zł., lecz w nocy zabrała walizkę z rzeczami i pościelą, wyprowadzając się na ulicę Chmielną 49. Podobnie Kapusta czyniła i w innych mieszkaniach: Hoża 7, Chłodna 66 i t. d. Właścicielka mieszkania przy ul. Chłodnej 66, poręczyła za kupione przez hrabinę futro. Gdy Kapusta wyprowadziła się, właścicielka musiała płacić.

Mieszkając w pensjonacie (Szpitalna 5), Kapusta „pożyczyła" od jednego z licznych swych znajomych pierścionek wartości 1000 złotych i zastawiła w lombardzie. „Hrabina Tamara" przez dłuższy czas szantażowała znanego w stolicy przemysłowca p. D. Swego czasu Kapusta zrobiła najście na jego mieszkanie przy ul. Wspólnej, gdzie wybiła szyby w oknach i wyrzuciła część rzeczy na ulicę. Prześladowany przemysłowiec dał K. „na odczepne" 3000 zł. Po pewnym czasie Kapusta znowu zjawiła się u przemysłowca, grożąc dalszemi prześladowaniami. D. zmuszony był zlikwidować mieszkanie, a sam zamieszkał w hotelu.

Jako zawód swój, Kapusta podaje „aktorka i tancerka kabaretowa". Znana jest również i policji obyczajowej. „Hrabina" znana jest ze swych awantur nietylko w stolicy, lecz w Krakowie, Łodzi, Poznaniu i innych stolicach.

Z muzyki

Nowe kompozycje polskie

Pomimo wielkich trudności materjalnych i technicznych twórczość młodych oraz najmłodszych kompozytorów polskich rozwija się nieustannie. Wyścig pracy, szlachetna konkurencja artystyczna i wzajemne „dopingowanie" wytwarzają atmosferę, sprzyjającą rozkwitowi talentów. Ostatnie miesiące sezonu przyniosły w tej dziedzinie bogate i obfite plony.

A więc przedewszystkiem wspomnieć należy o dwóch dziełach znanych polskich kompozytorów — Woytowicza i Maklakiewicza, napisanych dla uczczenia pierwszej rocznicy śmierci Marszałka Piłsudskiego. „Poemat żałobny" Bolesława Woytowicza jest utworem bardzo głęboko przemyślanym, znakomicie zrealizowanym i zdumiewającym swą bogatą szatą instrumentalną oraz rozmachem konstrukcji. Wrażenia z pogrzebu ś. p. Marszałka Piłsudskiego posłużyły kompozytorowi jako pretekst do wyznania jaknajdalej idących pomysłów twórczych, nawskroś indywidualnych, ujętych mistrzowską dłonią w całość artystyczną o wysokiej wartości gatunkowej.

Inny zgoła charakter posiadają „Ostatnie werble" Jana Maklakiewicza — poemat programowy, (wykonany wspólnie z „Poematem żałobnym" Woytowicza). Jest to utwór realistycznie - opisany, ilustrujący dramatycznemi środkami boje P. P. S., życie i czyny Komendanta i Jego zgon.

Obok tych dzieł epickich wykonana ostatnio została doskonała kantata F. R. Łabuńskiego (na chóry, orkiestrę i solistów) do psalmu J. Kochanowskiego „Czego chcesz od nas Panie", oraz Motet K. Sikorskiego (również na chóry i orkiestrę) również do tekstu J. Kochanowskiego. Obydwa utwory zrobiły jaknajlepsze wrażenie.

Z pośród innych pierwszych wykonań utworów polskich w ostatnim okresie tegorocznego sezonu wymienić należy „Warjacje na orkiestrę smyczkową" R. Palestra (nagrodzone pierwszą nagrodą na konkursie Tow. Wydawniczego Muzyki Polskiej) świetną kompozycję, pełną barwnych pomysłów, znakomitych zwrotów orkiestrowych i brawury. Pozatem — niezwykle oryginalny koncert na kwartet smyczkowy z orkiestrą M. Neuteicha; sprężysta z rozmachem skomponowana uwertura orkiestrowa A. Szałowskiego, jednego z najmłodszych polskich kompozytorów symfonicznych, i utrzymany w pastelowych kolorach, Nokturn na małą orkiestrę M. Kondrackiego.

Pierwsze wykonania wymienionych utworów odbyły się pod batutą Grzegorza Fitelberga, za wyjątkiem Kantaty Łabuńskiego i Motetu Sikorskiego któremi dyrygował Mieczysław Mierzejewski.

Michał Kondracki

Zjazd Wychowanków

szkół łowickich

21 czerwca r. b. z okazji 800-lecia Łowicza odbędzie się Zjazd Koleżeński byłych wychowańców i wychowanek średnich szkół łowickich. Program zjazdu przewiduje: nabożeństwo w kościele po-Popijarskim. Uczczenie uczniów Gimnazjum Ks. J. Poniatowskiego, którzy złożyli swoje życie w obronie Ojczyzny w r. 1920 oraz uczczenie Józefa Chełmońskiego Wielkiego Syna Ziemi Łowickiej, artysty malarza, który wsławił imię Polski na świat cały. Wzięcie udziału w uroczystości wręczenia matur tegorocznym absolwentom i absolwentkom średnich szkół łowickich, i t. p.

Uczestnicy Zjazdu są uprawnieni do 50 proc. zniżek kolejowych. Karty uczestnictwa nabywać można w Biurach podróży „Orbis" i „Wagon - Lits - Cook".

Nareszcie remont Teatru Wielkiego

Koszty wyniosą 105 tys. zł.

W dniach najbliższych rozpocznie się remont gmachów Teatrów Miejskich na placu Teatralnym, obejmujący elewacje frontowe teatru Narodowego, Wielkiego i gmachów administracyjnych.

Zarząd Miejski zdecydował użyć do wykonywania elewacji wyprawy szlachetnej z terrazytu, zbliżonej do charakteru wykonywanej obecnie elewacji na pałacu Blanka w sztucznym piaskowcu. W wyniku przetargu, do którego stanęło 13 firm, roboty powierzono firmie najtańszej.

Ogólny wydatek z tytułu odnawiania frontów Teatrów wyniesie niespełna 105.000 zł. Remont zostanie wykonany w ciągu bieżącego sezonu.

Skasowanie tramwajów

na ul. Bagno i Świętokrzyskiej

Z dniem 1 lipca r. b. skasuje się ruch tramwajowy na ul. Bagno i Świętokrzyskiej. Pozostaje tam linja autobusowa „C". Skasowanie torów tramwajowych i tramwajów odciąży i ułatwi ruch na ciasnych ulicach, jak również zmniejszy ilość wypadków.

Linja „P" skierowana zostanie z ul. Granicznej przez ul. Królewską do Marszałkowskiej.

Obie te ulice w roku przyszłym zostaną przebrukowane. Utrzymanie torów tramwajowych na ul. Bagno i Świętokrzyskiej jest bardzo kosztowne ze względu na ich szybkie niszczenie przez ruch kołowy. Kasując wspomniane odcinki torów, miasto zaoszczędzi około 150.000 zł. na zaniechaniu ich remontu.

Z miasta

DODATKOWE KASY NA DWORCACH

Warszawska dyrekcja kolejowa uruchomi na wszystkich dworcach w Warszawie, dodatkowe kasy dla sprzedaży biletów kolejowych w dniach wyjazdu na krótkie podmiejskie wycieczki świąteczne, a to w celu szybszej obsługi podróżnych. Na dworcu Głównym dodatkowe kasy będą uruchomione w dużej hali od strony ul. Chmielnej i będą wydawały specjalne bilety wycieczkowe jednodniowe do całego szeregu miejscowości podmiejskich.

ZNIŻKI DO KIELC

Wystawa świętokrzyska zorganizowana ku czci Stefana Żeromskiego, w Kielcach, została przedłużona narazie do 1 lipca. Wszelkie wycieczki z Warszawy, przy przejazdach koleją do Kielc, korzystają z bezpłatnego biletu powrotnego. Ulga ta przysługuje również przy wyjazdach indywidualnych w dniach przedświątecznych i świątecznych.

PISKLĘTA KAKADU W ZOO

Warszawski Ogród Zoologiczny uzyskał obecnie bardzo cenny przychówek w postaci dwóch różowych papug „kakadu", które przed kilku dniami już opierzone opuściły gniazdo. Papugi te nigdy prawie nie mnożą się w niewoli, a władze weterynaryjne w obawie przed papuzią chorobą zabroniły wwozu papug do Polski. Kakadu zostały umieszczone w ptaszarni, znajdującej się naprzeciwko nowej słoniarni i są już dostępne do oglądania dla publiczności.

PRZEMALOWANE TAKSÓWKI TRACĄ POWODZENIE

Wskutek zarządzenia władz miejskich, dopuszczono utrzymywanie taksówek w sześciu zasadniczych kolorach. W wyniku tego zarządzenia wiele taksówek już przemalowano. Obecnie zainteresowani właść. taksówek i kierowcy skarżą się, że te samochody nie mają powodzenia z powodu nieświadomości pasażerów, którzy przypuszczają, że są to samochody prywatne. Przemalowane dorożki samochodowe odróżnić można od samochodu prywatnego dzięki numerowi umieszczonemu na drzwiach wozu; numer ten znajduje się w dużem kole.

RADJO

Sobota, dnia 20 czerwca

6.30 „Kiedy ranne.. 6.33 Gimnastyka 6.50 Muzyka (pł.). 7.20 Dzien. poranny. 7.30 Program na dzisiaj. 7.40 Utwory J. Bizet'a. (pł.). 8.00 Aud. dla szkół. 8.10 Aud. dla poborowych.

11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa 12.03 Konc. w wyk. Ork. T. Seredyńskiego. 12.50 Chwilka gosp. domowego. 12.55 „Przegląd prasy roln." — inż. I. Niewodniczańska. 13.05 Dzien. południ.

14.30 Konc. muzyki włoskiej w wyk. Wielkiej Ork. P. R. pod dyr. M. Mierzejewskiego z udz. Witasa — (śpiew). Przy fort. prof. L. Urstein. 15.30 Wiad. gosp. 15.45 „Żegnamy stary szkolny rok" — wesoły obrazek Sojeckiego. (Aud. dla dzieci) (z Poznania). 16.00 Koncert solistów: I. Gierałtowska — śpiew, N. Gutman — skrzypce, Przy fortepianie prof. L. Urstein. 16.45 „Światła i cienie Gdyni" — pogad. wygł. J. Borownik (z Torunia). 17.00 „Zmodernizowany Strauss" — Radjokabaret z płyt w układzie J. Leskiego. (ze Lwowa). 17.30 Utwory fort. w wyk. Reny Den. Fr. Schubert: Dwa moments musicaux Nr. 2 i 15, R. Schumann: Nachtstück Nr. 4 i Arabeska, J. Brahms: Trzy walce. 17.50 „Schronisko na Ostrowiu Lednickim" — reportaż, wygł. J. Krawczyńska.

18.00 „Nasz program". 18.10 „Życie kult. i art. stolicy" 18.15 Konc. rekl. 18.50 Pogaanka aktualna. 19.00 Polska Kapela Ludowa F. Dzierżanowskiego. 19.45 Dwie rapsodje C. Debussy'ego. 20.10 Aud. dla Polaków zagranicą: „Wianki na Wiśle".

20.45 „HALKA" — OPERA W 4-CH AKTACH STANISŁAWA MONIUSZKI (TRANSMISJA Z RZYMU). Dyrekcja — F. Previtali, Dyrekcja chóru — V. Veneziani. W przerwie I-ej — Dzien. wiecz. II-ej — Pogad. aktualna i III-ciej — Wiad. sport. 23.30 Jazz melodyjny (pł.).

Niedziela, dn. 21 czerwca

8.00 Sygnał czasu i pieśń „Najświętsza Panno". 8.03 „Audycja dla wsi". 8.45 Dzien. por. 8.55 Progr. na dzisiaj. 9.00 Nabożeństwo z Włocławka. Kazanie wygł. ks. kanonik dr. Jan Szmigielski. Po Nabożeństwie: Reportaż z życia Włocławka — przepr. J. Wysocki. Ulubione pieśni kujawskie w wyk. Chóru męskiego „Dzwon" i ork. ludowej 63 p. p. (Transmisja z Włocławka przez Toruń). 10.50 Muzyka (pł.). 11.45 „Przegl. teatr.". 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Por. muzyczny. Wyk.: Ork. Symf. i H. Ottawowa (fort.), Eug. Mossakowski (śpiew). W przerwie około godz. 13.15: „Wesele cesarza" — obrazek z historycznej powieści H. Maltewskiej p. t. „Żelazna korona". 14.30 „Audycja dla wsi". 15.00 Konc. rekl. 15.30 „Koniec roku w akademickiem miasteczku". Transm. z Domów Akademickich fundacyj im. Prezydenta G. Narutowicza. 16.10 Rewja polskich revellersów (pł.). **16.30 „Abdykacja Króla Kurkowego" — połączona z przejazdem „Wesela Krakowskiego" (w związku z „Dniami Krakowa"). Transm. z** Rynku Krakowskiego. 17.05 „Pognała wołki". (Na żarnowieckiem pastwisku) — audycja ludowa w oprac. Romana Siekańskiego. Wykonawcy: Uczennice i uczniowie kl. V-ej szkoły powszechnej w Żarnowcu (z Krakowa). 17.25 Recital skrzypc. Z. Roesnera. Przy fortep. I. Kurpisz-Stefanowa (z Torunia). **18.00 Kameralny Teatr Wyobraźni: komedja Aleksandra Fredry p. t. „Koncert" (wznowienie).** 18.30 Wielki koncert rozrywkowy. Konferancierkę przeprowadzi J. Gałczyński (z Wilna). 20.25 „Bohdan Zaleski" — kwadrans poetycki — w oprac. St. Flukowskiego — rec. W. Jakubowska. 20.40 Przegl. polit. 20.50 Dzien. wiecz. 21.00 „NA WESOŁEJ LWOWSKIEJ FALI": P. T. „SZUKAMY KWIATU PAPROCI" W OPRAC. W. BUDZYŃSKIEGO Z MUZYKĄ KOMPOZYTORÓW ZAGRANICZNYCH. 21.30 „Ziemia Krakowska w tańcu i śpiewie". (z Krakowa). 22.00 Transmisja fragmentu meczu piłkarskiego „Kraków — Belgrad" (z Krakowa) (stille). 22.15 Wiad. sport. 22.30 Muzyka tan. 23.00 Muzyka salon. i tan. (pł.).

KINA

ATLANTIC: „Armja Ewy".
AMOR: „Veronika" i „Flip i Flap".
ACRON: „Kocham wszystkie kobiety" i „Dwa oblicza".
ADRIA: „Królewska faworyta"
AS: „Nasi chłopcy marynarze" i „Iskor".
APOLLO: „Senorita w masce" i „Samochód Nr. 99".
ANTINEA: „Przygoda o północy" i „Kot i skrzypce".
BAŁTYK: „Ręce zawiniły".
BIS: „Żona w złotej klatce" i „Jestem zbiegiem".
COLOSSEUM (duża sala): „Ekscentryczna Dama", rewja.
COLOSSEUM (Małe): „Pogromcy Indjan".
CAPITOL: „Biuro Ludzi zaginionych".
CASINO: „Casino de Paris".
CORSO: „Kto ostatni całuje" i rewja.
CZARY: „Srebrne ostrogi" i „Przygody rekruta".
ERA: „Potwór" i „Zew Dzikich".
ELITE: „Całe miasto o tem mówi" „Arcylokaj".
FAMA: „Zbrodnia i Kara"
EUROPA: „Na zgliszczach szczęścia".
FILHARMOONJA: „Regina".
FLORIDA: „Katiusza" i „Na dnie oceanu".
FORUM: „Człowiek bez twarzy" i „Czy Lucyna to dziewczyna".
HELIOS: „Jasnowidz".
HOLLYWOOD: „Księżniczka Czardasza".
ITALJA: „Czar wiedeńskiego walca" i dodatki.
KOMETA: „Zaufałam Ci".
LOS: „Małe kobietki".
MAJESTIC: „Roberta".
MASKA: „Kapryśna Marjeta" i „Nie miała baba kłopotu".
MARS: „Złotowłosy Brzdąc" i „Nasz chleb powszedni".
METRO: „Przygody pechowca" i rewja.
MEWA: „Zapomniany człowiek", komedja Dysney'a.
MIEJSKIE: „Czarny Anioł".
MINERWA: „Szaleńcy" (z życia legj. Polskich). „Malibo".
MUCHA: „Pieśń nocy" i „Nocny ekspress".
NOWA TOMBOLA: „Byłam Ci wierna", „Wesoła Wdówka".
OKO PRASKIE: „Człowiek, który rozbił bank w Monte Carlo" i „Kapitan Sorell i Syn".
PAN: „Prawo do szczęścia".
KINO PAR. S-GO ANDRZEJA: „Buntownik" i „Wycieczka z przeszkodami".
POPULARNY: „Burłak z nad Wołgi" i rewja.
PETIT TRIANON: „Mała Mateczka" i „Nadja".
PRAGA: „Melodje Wielkiego Miasta" i „Zamek w Carynie".
RAJ: „Nie miała baba kłopotu" i „Niedzielne brawerje"
RENA. „Walka o prawdę" i „Film polski".
RIALTO: „W cieniu samotnej sosny"
ROMA: „Brygada Śmiałych".
ROXY: „Zaczęło się od pocałunku"
SFINKS: „Człowiek, który wiedział" i rewja.
SOKÓŁ: „Nie zapomnij o mnie"
SORRENTO: „Napad na Kongo" i „Muszę być młody".
STYLOWY: „Promenada Miłości".
ŚWIATOWID: „Pokusa".
ŚWIAT: „Audjencja w Ischlu" i „Annapolis".
TON: „Mleczna Droga" i „Annapolis".
UCIECHA: „Noc na Transatlantyku".
VARIETE (Gmach Cyrku): „Miłość dla początkujących" i „Antek Policmajster".

Listy od Czytelników

Zniżki tramwajowe dla dzieci

Otrzymaliśmy list od jednego z naszych Czytelników, w którym porusza on żywotną kwestję ustanowienia jednolitych zniżek tramwajowych dla wszystkich dzieci do lat 14-tu i i uzasadnia to w sposób następujący:

„Według konstytucji, każde dziecko od lat 7 do 14 powinno uczęszczać bezpłatnie do szkoły. Jeżeli z braku miejsca w szkołach, do szkoły nie uczęszcza, jest to winą państwa, a dziecko jest bardzo pokrzywdzone, jak również jego rodzice. Dyrekcja tramawajów miejskich dodatkowo karze to dziecko, żądając od niego całkowitej zapłaty za bilet, więc poco zmuszać uczniów do stałego noszenia legitymacji szkolnej z odpowiedniemi stemplami Dyrekcji tramwajów, kiedy wiadomo, że każde dziecko w wieku szkolnym powinno być uczniem? Jeżeli szanowna Dyrekcja robi to dla tego, aby uczniowie z prowincji płacili normalne bilety, to gdzież jest propaganda turystyczna, która stara się przyciągać tłumy do zwiedzenia stolicy? Czyżby naprawdę Dyrekcja tramwajów zubożała jeżeli dzieci z prowincji przewoziła za biletami ulgowemi?"

Drugą kwestją poruszoną przez naszego Czytelnika jest zbyt nikła obniżka ceny biletów uczniowskich.

„Dzieci i uczniowie — pisze pan F. D. — powinni płacić połowę ceny biletów, t. j. 10 gr. bez żadnych ograniczeń w czasie i porze roku. Przecież obecnie chcąc się przesiadać, uczniowie niekorzystają z żadnych zniżek i muszą wykupywać normalny bilet przesiadkowy za 30 groszy lub dwa bilety zniżkowe plus 15 = 30 groszy".

W konsekwencji pan F. D. domaga się biletów normalnych po 10 i korespondencyjnych po 15 gr. dla dzieci.

Zmarli

Ś. p. Eleonora z Piotrowskich Okła, wdowa, lat 82, w Warszawie, pogrzeb w Chlewiskach, ś. p. Władysław Łada - Zabłocki, dubłańczyk i obywatel m. Warszawy, lat 76; ś. p. Aniela z Łukawskich Jeleńkowska wdowa, lat 63, w Warszawie; ś. p. Klotylda z Wolińskich Boreyko, wdowa po weteranie, w Czerniakowie; ś. p. Wanda z Braunów Partowiczowa, w Warszawie; ś. p. Feliks Cybulski, emerytowany U. P. w Toruniu.

Pełna tabela loterji

2-gi dzień ciągnienia 1-ej klasy 36-ej Loterji Państwowej

I i II ciągnienie

Główne wygrane

2.000 zł. na nr.: 132783 23402

1.000 zł. na nr.: 48986 61957 138865 147446.

500 zł. na nr.: 18327 18721 27602 69809 152662.

400 zł. na nr.: 7635 31935 32403 40248 42066 50410 138048 147220.

200 zł. na nr.: 442 41324 68983 86991 87056 97987 101617 121857 155023 182644.

150 zł. na nr.: 2549 3844 13206 14384 22150 23077 27302 53523 54659 69150 69895 71292 78110 82995 85044 87330 92949 114765 116247 128486 129281 134402 136251 143505 143563 143712 154703 153733 156338 164014 166162 167833 171292 176904 178351 180352 180877 186358 187753 190601 193752.

Wygrane po 100 zł.

266 68 308 25 611 22 1053 2020 52 139 512 3016 652 895 4093 252 64 434 937 5838 6066 257 591 7427 98 548 771 9378 964 9255 470 992 11207 549 630 785 885 993 12072 189 347 565 630 73 770 13543 787 14086 158 546 608 964 15131 62 89 16215 64 548 755 91

17510 769 18012 613 73 19457 722 20102 256 64 305 648 924 21056 198 388 953 22135 300 451 912 23396 585 669 733 827 71 916 24149 300 25055 404 26142 27626 755 28125 440 99 760 875 90 30163 255 304 444 991 97

31484 32539 601 33357 574 789 855 34008 913 61 35223 805 943 36000 23 201 592 768 848 37456 38530 931 39068 133 46 51 407 613 818 76 961 40825 90 41086 606 42130 842 43150 65 208 45392 404 41 574 957 46476 535 47238 78 964 48063 73 378 915 49051 436 579 874 945

50043 51058 113 945 52095 106 719 853 957 53033 225 319 416 522 667 926 55591 906 56254 57022 548 58428 678 718 93 59207 331 810 925 60294 485 99 709 70 969 61040 584 785 62029 157 88 412 76 92 63501 64074 574 792 65072 310 83 499 603 749 66359 749 67009 516 68413 71 712 69037 215 469 96 70398 726 824 949 71217 19 29 88 373 423 937 72490 98 525 693 73601 85 795 895 74345 876 99 75282 928 38 76635 77537 888 78202 836 79096 144 266 414 886 80045 802 81493 559 817 82033 544 83100 39 68 698 802 84136 86 239 330 697 85053 128 942 86287 931 87393 603 743 856 88245 89167 337 400 93 990 95 90532 602 832 971 91274 81 434 92044 52 117 252 390 402 646 93048 361 413 63 95790 96043 527 95 666 766 97093 312 98185 493 99444 884

100300 9 15 74 101970 79 102409 684 103032 182 220 912 91 104031 223 502 105500 53 654 858 106615 36 107242 60 344 717 108570 614 109117 247 344 892 110018 727 910 112424 879 113595 639 114199 256 115585 644 116176 117350 533 70 765 830 118172 119280 95 304 923 120018 27 542 813 121072 181 414 19 649 741 85 122036 279 421 558 84 778 123201 422 606 124084 218 615 86 125225 462 564 622 897 901 126010 93 316 529 685 127104 40 76 685 128395 520 62 990 129451 783 835 130528 131251 399 719 132112 263 359 133588 791 134008 588 791 135033 75 374 483 733 993 136008 953 137093 169 266 360 444 863 973 95 138398 738 139034 95 669 140010 846 96 141247 302 49 53 86 568 142483 563 930 143472 144238 438 647 51 804 145136 250 356 996 146429 502 811 51 950 147185 266 382 88 450 61 995 148211 522 149273 498 818 150192 151496.

152352 592 844 92 153152 154208 571 155245 362 654 61 770 156976 157547 865 158139 481 617 159816 160267 161621 751 857 960 163354 808 164188 309 714 165320 575 604 166154 215 544 81 697 167055 369 168630 908 169414 503 603 863 170020 697 898 171083 295 563 746 172277 449 968 173125 350 174137 609 826 919 175314 56 637 82 824 32 176609 999 177356 819 178136 269 516 815 179058 429 780 820 180173 356 401 608 181030 213 304 519 915 182200 364 731 833 939 183344 184004 610 869 185415 515 742 853 987 186389 843 49 188031 107 678 861 189498 190148 201 896 191271 427 610 192277 193735 194490 577 829

Wygrane po 50 zł.

107 702 844 1025 236 518 600 772 868 20007 110 8 428 563 856 80 3235 753 4096 245 442 720 06 919 5410 91 524 645 731 916 6291 480 637 765 980 7038 167 258 517 85 712 937 8157 237 70 330 587 697 9144 296 630 858

10012 428 933 70 11426 88 774 866 964 12012 104 20 99 443 090 913 13335 628 14219 62 438 681 15194 310 727 971 16889 17378 24 784 870 18373 423 693 711 19541 788 826 20051 394 21059 68 149 52 75 703 91 22073 311 530 602 20 51 709 915 23030 407 24353 421 36 91 719 941 25032 158 228 524 613 65 26114 254 27115 20 31 463 778 871

28237 303 586 945 29068 838 30035 128 45 48 329 507 765 31029 313 485 716 38 875 32491 866 33004 298 397 538 767 98 34231 35042 308 708 62 69 36034 70 204 356 447 85 625 93 37141 82 357 703 871 966

38036 104 213 321 31 512 738 61 830 963 39004 91 492 559 827 40174 80 230 832 41017 160 66 702 42227 75 718 43475 584 644 75 757 44276 80 421 613 45258 381 461 80 83 745 79 95 99 805 46283 301 4 717 89 843 71 47576 48158 219 366 687 49082 112 303 24 407 79 545 74 794 823

50239 953 63 51392 648 711 978 52712 819 970 53341 573 607 736

838 54161 313 500 720 966 55118 30 227 356 493 688 864 56366 645 57 013 363 403 51 556 625 744 829 58536 730 49 59148 250 86 303 787 60216 631 705 61194 205 98 373 498 595 718 818 961 62142 255 868 63668 64143 52 67 289 443 65065 107 59 93 250 660 719 56 816 981 66060 354 753 67507 785 996 68217 407 11 540 765 83 932 69401 12 60 592 751 70295 465 688 954 71013 24 253 592 705 827 72023 99 212 22 353 411 45 753 89 903 33 73136 402 74 90 509 39 979 74187 203 72 502 661 95 75003 29 33 280 565 896 919 76012 36 317 674 77113 60 355 613 968 78074 461 614 79135 498 506 10 676 703 80083 256 382 639 81023 48 175 91 359 591 637 723 873 82155 521 52 75 883 946 83291 550 623 85143 298 687 786 800 944 86629 87107 238 39 504 87 88280 464 750 89480 576 629 955 82 98 90225 28 430 517 99 698 91005 11 260 92098 116 71 267 343 497 564 936 93019 307 94 493 822 94347 450 675 766 95451 549 96041 124 97 216 645 713 77 99 97504 69 784 98068 92 126 33 59 452 735 61 80 820 99112 99 206 425 29 54 790 876 951

100424 64 87 539 52 669 761 938 101043 516 666 894 959 2081 126 495 938 103160 350 701 104107 93 105053 498 943 106016 52 78 208 349 467 83 541 720 46 829 107114 21 54 276 337 588 108181 82 200 363 80 805 964 109 218 413 514 630 795 820 42 914 30 75 110022 74 79 192 248 498 570 651 716 26 824 111063 815 45 112028 253 769 88 113153 213 474 637 810 990

114009 74 183 400 571 702 15 115392 452 873 978 116019 130 95 475 734 117071 326 29 740 53 118268 673 861 119101 19 373 489 794 828 59 76 120012 31 70 174 595 606 33 98 769 121127 74 282 325 73 567 857 968 122053 101 208 755 123031 274 90 380 529 722 55 814 35 124182 258 516 640 125115 66 320 667 903 126211 79 98 557 711 900 55 127089 140 550 621 725 128058 195 394 678 939 129143 293 638 701 130029 317 578 696 722 52 58 838 74 131122 208 305 471 132050 719 83 857 133139 281 99 847 134024 161 724 943 87 135231 61 409 559 656 752 821 949 23 136276 318 84 137050 275 451 536 625 138048 87 463 865 139330 625 877.

140141 56 999 141027 166 84 302 459 704 32 842 142004 93 193 450 666 940 53 98 143182 280 356 435 588 725 144154 227 629 145245 68 323 146069 726 863 71 921 23 147016 328 455 69 911 148081 132 453 576 704 28 149 419 52 661 886 150123 561 601 65 78 772 963 151328 526 74 790

152317 74 749 862 153054 64 206 80 414 625 738 95 907 154224 362 431 530 83 709 835 155413 604 18 33 622 718 974 156334 400 608 918 157159 50 62 75 262 411 518 684 803 158121 289 413 64 958 159333 485 900 99 160047 443 769 863 161252 647 899 162397 893 163233 826 164001 235 333 704 165 350 537 824 166230 679 832 48 645 167072 743 875 932 168125 462 644 844 169302 440 502 07 609 797 972 170143 403 644 716 873 926 171049 113 96 227 27 567 568 875 960 172092 150 437 92 903 16 173088 253 58 87 317 73 934 67 174041 518 730 57 818 915 175215 312 81 411 547 815 83 931 99 176094 397 461 712 851 177105 318 523 627 891 178412 514 19 754 824 179731 966 180303 511 990 181134 758 92 865 18211 644 0 787 183345 791 94 184309 85 762 933 185173 283 186012 204 367 636 187183 679 188054 130 412 85 519 93 605 29 189314 815 35 900 28 190116 12 83 325 44 98 495 564 807 934 37 191154 73 249 370 97 477 818 192755 908 193001 300 632 80 828 194093 176 358 554 614

III ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 25.000 zł. padła na nr. 68463.

10.000 zł.: 45995 126344.

5.000 zł.: 60736 192595.

2.000 zł.: 127952.

1.000 zł.: 21005 106975 131636.

500 zł.: 7285 31431 59095 71345 93873 128925 138074 155039.

400 zł.: 15070 24263 39715 95443 110759 131143 145409 149373 164848 173044.

200 zł.: 14674 32319 45496 64564 93213 131444 132166 135169 176472 181520 188642.

150 zł.: 8135 8804 9463 12886 14849 15005 15834 18473 21678 25434 25972 31379 32113 34029 36673 37887 38353 38527 38723 38742 38887 39891 44576 45381 45997 46725 49566 50701 51806 58636 60023 65126 65152 65381 70017 70725 70923 74720 77094 79523 79918 80258 82350 84090 86423 92660 98107 99208 104055 108189 109871 110087 110204 112695 113424 120363 128825 133214 136240 137687 142581 143285 143495 147415 148305 149953 150013 151218 152486 154294 156896 157056 162213 168505 175270 175573 177425 179394 185749 186323 189362 192807 194633.

Wygrane po 100 zł.

232 490 989 1381 2730 82 821 3104 4749 6410 502 7118 323 8084 720 9262 69 512 640 11342 51 12830 937 14309 77 15214 802 16015 17183 18235 372 763 841 19378 20175 514 21370 569 859 22115 456 236672 24086 225 25126 526 266414 27628 28168 20450 719 4 30338 78 580 982 31195 412 32009 293 428 755 33862 34265 755 36728 74 37086 38554 40598 41305 795 884 42014 43073 182 626 44025 111 65 867 46189 371 47443 85.

50657 51465 68 83562 54959 55302 566708 16 658708 969 59059 496 944 66008 192 549 62173 64231 760 897 953 65032 66930 67761 855 68275 780 69024 70312 35 689 72694 73171 443 75004 6 77 77022 244 6654 78924 79233 503 99 80406 500 81303 053 82079 83628 83 86319 87230 6673 88614 922 48 89286 514 90070 107 213 4766 91209 925 93210 716 9431 098 95261 72 97520 908 98492 588 101010 102076 374 103563 104055 158 106625 777 107731 903 108642 109552 776 110324 111168 584 12650 703 13529.

100 396 537 102099 297 634 14 104988 106158 325 452 88 107304 108009 625 109170 907 112000 216 113127 448 706 115711 118343 786 119019 594 857 120137 736 121150 122535 720 123358 626 125031 103 126201 368 127505 128507 815 129140 286 910 130322 483 131013 132029 614 710 133190 992 134185 716 135564 809 136708 137061 580 689 842 139371 141531 765 142792 937 143422 144293 956 145294 146105 676 147676 148206 618 149854 150930 151057 268 96 152342 593 153126 716 154898 156849 154097 158543 55 159021 530 786 160967 161393 480 885 162241 692 163245 294 166040 564 640 169599 170862 83 172179 173021 645 175587 616 176604 823 177430 180644 47 182283 584 90 704 183699 184473 175193 639 186282 808 187779 188173 528 93 189095 190393 769 192955 193353 868 194359

Wygrane po 50 zł.

118 626 779 1315 658 2377 561 3447 943 4133 739 990 5147 337 534 739 7157 550 72 925 8121 461 890 9116 412 581 10223 517 812 990 11111 599 12320 423 13044 488 14644 713 957 15278 16733 17025 20625 21362 22188 439 83 506 23045 202 397 621 24071 25307 995 27927 28576 756 29503 741 30172 31138 306 32475 33438 591 34556 787 845 35070 918 37511 789 38742 44 39362 40315 41206 42143 569 43147 363 440 44452 944 46388 47073 7766 48367 793 49186 224 349 528 956 58.

50091 22 3366 74 499 830 52048 318 23 619 53003 85 54286 414 55453 609 43 709 56408 6266 51407 58042 505 59324 408 726 60594 737 87 61095 963 978 62007 85 591 698 63856 64475 968 65213 958 66597 628 718 905 68497 69850 70987 71517 80 72874 73415 74532 896 914 76126 472 503 915 27 77044 127 372 639 795 816 78009 22 247 334 439 504 977 79790 942 80344 606 29 765 997 81043 65 99 669 747 84393 85207 883 84458 98 626 972 85578 698 86015 538 657 87051 342 91 88684 89541 739 90604 818 99462 92094 119 547 921 94086 353 434 95183 96464 97610 98169 205 583 611 99168 630 100292 347 751 101099 472 632 902 7 102138 59 762 98 103137 277 347 557 104048 372 891 105188 340 106098 285 531 712 107519 109370 110488 554 111085 112480 967.

114001 207 115409 500 836 116355 118167 274 407 84 75 120218 694 121332 926 122226 70 323 570 673 751 990 123292 326 612 16 862 124125 45 253 125900 126048 790 127752 128040 551 129235 431 525 606 99 925 130446 657 854 131507 853 132302 581 677 756 133166 455 134380 420 755 983 135101 136059 389 509 723 138477 139002 75 316 883 140119 141234 377 90 142645 921 144000 541 743 145101 4 546 146093 169 600 86 147463 890 935 148016 17 50 6890 87 20 150643 152192 305 153608 154378 488 577 930 66 155058 134 279 356 403 26 156060 454 568 72 817 157032 200 91 507 158455 159123 362 4233 805 160858 161051 310 646 162143 163415 915 165821 955 166039 167640 787 994 168360 702 169478 598 948 171935 172164 212 568 748 878 173169 447 174216 719 175303 619 790 862 176004 68 805 906 177600 178633 69 179015 68 168471 715 806 86 180895 181866 182046 653 183644 184002 47 371 779 185191 264 87 186640 188788 189526 190426 500 47 677 822 191222 532 675 192087 525 771 859 193440 194212 518.

IV ciągnienie

Wygrane po 100 zł.

1247 1598 2258 2989 3803 4387 874 6185 661 74 858 7504 8368 437 758 64 908 9133 798 838 72 10397 13047 494 712 867 943 15313 16288 371 829 18378 596 698 19132 21506 783 22643 925 23096 480 24574 26793 28689 754 29275 30036 197 32474 33333 939 34042 37777 38169 627 39571 729 40013 105 949 41019 42600 914 43248 922 44498 45458 46589 886 47008 210 48823 49660 984 50001 51277 958 52203 381 981 54350 686 792 904 56392 57038 667 72 712 58133 357 947 59345 785 60468 61407 62761 63286 430 64704 65707 908 68067 457 69167 269 70291 591 936 71003 915 72074 74538 76537 77470 78209 423 81158 383 589 82250 826 84280 323 85263 580 86242 534 87314 88696 89460 955 91379 430 92452 625 31 93284 627 816 94517 887 95558 99065 200 50 92 804 89.

100319 867 101305 102872 103058 453 619 702 805 951 104054 194 437 106362 498 107080 348 56 484 958 108065 593 109054 216 852 928 110063 291 583 668 980 111310 43 466 851 112159 831 906 113179 220 823 919

114226 115153 526 884 116514 118508 929 120206 121552 122020 468 124010 893 125364 126520 127320 128912 130083 692 948 131466 132576 781 133730 857 134361 65 819 136497 137090 649 138419 140807 141810 933 143612 146372 147654 148485 149628 150206 152950 153418 558 154769 155439 157749 158020 250 983 159429 161369 162368 614 163245 852 164224 432 165329 834 166358 168325 170512 970 171328 172544 807 173129 174486 733 91 175345 178551 179282 520 180088 705 181546 57 182105 183892 911 184104 185730 187026 188152 189672 77 190296 655 191104 192321 779 193292.

Wygrane po 50 zł.

2226 758 3155 417 93 846 5390 563 782 62 6747 839 920 7092 142 8540 9609 10061 322 45 447 56 506 11154 331 711 856 926 12654 13248 304 53 14955 15108 297 439 16347 98 17646 710 804 19001 126 42 241 64 339 418 20262 515 21230 22269 423 939 23060 232 629 24064 181 512 56 728 26240 60 562 721 96 27221 28570 30155 552 31364 32666 34174 357 846 35190 326 36233 451 761 37181 326 752 96 38274 529 868 962 39044 204 535 943 40072 41741 42236 322 507 44257 918 46500 727 28 47141 494 48087 206 333 610 49205 50613 51697 52367 627 767 981 53060 630 54283 689 55553 909 15 39 66088 212 833 59807 945 60005 62396 403 684 64291 654 919 65122 643 67179 68583 90 617 784 69852 70246 71078 456 85 72037 302 917 73040 700 13 881 74218 322 760 99 917 75414 625 76734 77179 78445 534 80178 202 5 521 44 651 783 908 81180 911 82002 11 577 646 85 819 83227 84075 85492 882 921 86514 922 25 87109 237 533 88104 35 235 89052 741 991 90000 205 331 91046 95228 443 986 92215 319 999 93168 387 94264 95202 349 96324 97744 98670 774 78 856 99072 345 945.

114396 828 116274 340 64 684 716 117242 598 692 889 118205 328 768 119027 129 935 120153 567 880 906 121596 786 122394 669 792 894 949 51 123932 124151 72 912 125299 126 126546 127358 520 932 128082 216 58 323 40 407 80 129355 72 468 130040 44 244 517 131 374 132411 507 134465 673 929 45 127 806 137417 638 138840 139272 46 486 558 657 141622 852 142421 734 805 143152 144856 145051 190 516 146367 147634 939 149090 190 629 150042 285 641 151183 98 458 152139 215 695 849 982 153714 16 878 154292 669 716 72 155589 156318 413 85 635 731 157318 611 158598 717 159402 69 80 160381 89 668 161141 162346 163296 561 96 620 164213 766 875 165284 414 719 166117 856 167029 4121 168335 170120 171333 633 866 172671 173198 929 174338 897 175018 137 708 176531 765 177099 527 178739 900 55 179008 52 180082 728 59 870 170 117 434 183421 184076 185405 186026 187705 188048 842 189428 190867 904 191051 870 986 192330 524 691 193097 254 777 194825

Manifestacja narodowa w Radomiu

RADOM, 19.6. Onegdaj miało tu miejsce demonstracyjne wystąpienie członków Stronnictwa Narodowego i ONR. W godzinach wieczornych w Radomiu urządzono demonstracyjny pochód przez miasto. Narodowcy szli czwórkami z rozwiniętym sztandarem na przedzie, przyczem pierwsze czwórki pochodu były umundurowane. W pochodzie wzięli udział obrońcy Polaków w procesie przytyckim, adw. Kowalski z Łodzi i Kulecka z Poznania. Ponieważ pochód był niezalegalizowany, policja przystąpiła do jego rozpraszania, aresztując kilka osób. W pochodzie wzięło udział kilkaset osób.

W kilka godzin później w różnych miejscach miasta doszło do demonstracyj antyżydowskich, podczas których pobici zostali Abraham Feldman, Jojne Wiślicki, Natan Klajman i Berek Frydman.

W procesie krakowskim

wystąpi 82 świadków

KRAKÓW, 18. 6. W trzecim dniu procesu przeciwko oskarżonym o zajścia w dniu 23 marca b. r. w Krakowie trybunał przesłuchał dalszych 27 oskarżonych, którzy do winy nie przyznają się. Oskarżeni twierdzą, że w zajściach wogóle udziału nie brali. Aresztowani zostali dopiero w kilka dni po zajściach. Część oskarżonych już była karana za działalność komunistyczną.

W piątek nastąpi przesłuchanie pozostałych oskarżonych, poczem odbędzie się otwarcie postępowania dowodowego. Akt oskarżenia wymienia 82 świadków. Liczba ich w toku postępowania dowodowego niewątpliwie się zwiększy.

Zredukowany pracownik ubezpieczalni

Zastrzelił dyrektora

i popełnił samobójstwo

ŁÓDŹ, 18. 6. Dziś o godz. 15.10 do wychodzącego z głównego gmachu ubezpieczalni społecznej dyrektora naczelnego ubezpieczalni w Łodzi, Wąsowicza zbliżył się zredukowany biuralista ubezpieczalni Aleksander Macander i wyciągnąwszy rewolwer, strzelił do niego. Dyr. Wąsowicz został ciężko ranny w szyję.

Pierwszej pomocy udzielił rannemu wychodzący w jego towarzystwie naczelny lekarz ubezpieczalni dr. Garduła. Pogotowie przewiozło dyr. Wąsowicza w stanie ciężkim do szpitala.

Zabójca, bezpośrednio po oddaniu strzału do dyr. Wąsowicza, strzelił do siebie, ponosząc śmierć na miejscu.

ŁÓDŹ, 18. 6. Ofiara zamachu rewolwerowego dyr. Wąsowicz zmarł około godz. 21-ej.

Cudem uszli z niebezpieczeństwa

spowodowanego niecierpliwością

BUK, 19.6. Przed przejściem pociągu pośpiesznego Zbąszyń - Poznań na przejeździe kolejowym między Bukiem a Otuszem, przejeżdżała bryczką Józefa Grabowska z 7-letnim synkiem oraz robotnikiem. Nie chcąc czekać na przejście pociągu, Grabowska podniosła szlaban i wjechała na szyny. W chwili gdy podnosiła drąg z przeciwnej strony, zamykający przejazd, nadjechał właśnie pociąg, który uderzył w bryczkę i roztrzaskał ją. Synek Grabowskiej w ostatniej chwili zdołał wyskoczyć z pojazdu, koń uciekł. Robotnik siedzący na bryczce uległ kontuzji. Grabowska stojąca przy barjerze ocalała.

ABC sportowe

6 REKORDÓW ŚWIATA

Międzynarodowa Federacja Łyżwiarska w Sztokholmie ogłosiła jako oficjalny rekord świata — wynik Zofji Nehringowej na 10.000 mtr. Tym sposobem Polka posiada rekordy światowe dla pań na wszystkich dystansach, a mianowicie: 500, 1500, 3000, 1000, 5000 i 10.000 mtr.

PIESZO 9 000 KM.

Pięciu młodych sportowców sowieckich wyruszyło z Moskwy do Konsomolska na Amurze, pokrywając w ciągu 163 dni dystans 9.000 km. początkowo na nartach, a następnie pieszo. Średni dystans dzienny wynosił 55 km.

WSZECHSTRONNA ZAWODNICZKA

Laila Schou - Nilsen, która wygrała w Garmisch olimpijski bieg zjazdowy dla pań, zdobyła mistrzowski tytuł Oslo w grze mieszanej turnieju tenisowego. Ta sama zawodniczka jest mistrzynią Norwegji w jeździe szybkiej na lodzie i posiadaczką rekordu świata na 1.000 metrów.

„MILITARI" W POZNANIU

W eliminacyjnych zawodach „Militari" brygady kawalerji w Poznaniu, pierwsze miejsce zajął zespół 15 p. ul. w nast. składzie: rtm. Pininski, por. Kiedacz, por. Skorupski. 2) 7 p. strz. kon. Indywidualnie zwyciężył por. Kiedacz przed rtm. Pinińskim.

Pościg za kpt. Burzyńskim

na samochodach i motocyklach

W najbliższą niedzielę, 21 czerwca br. odbędzie się samochodowy pościg za balonem pilotowanym przez słynnego zwycięzcę w zawodach balonowych o puhar BORDON BENNETA **kpt. BURZYNSKIEGO.**

Zawody organizuje Sekcja Motorowa Oficerów Rezerwy R. P. Udział w zawodach mogą wziąć właściciele samochodów i motocykli w pierwszym rzędzie oficerowie służby czynnej, oficerowie rezerwy zrzeszeni w Związku jak również i oficerowie dotychczas nie należący do Związku.

Zbiórka uczestników w dniu 21 bm. o godz. 9-tej min. 30 na lotnisku Mokotowskim (wjazd od ul. Topolowej przy bud. 12 Aeroklub R. P.). Start balonu o godz. 9-tej min. 45.

Zapisy przyjmuje codziennie kancelarja Z. O. R. (Wierzbowa 11 m. 32 do godz. 19-tej dnia 20 czerwca rb.) z jednoczesnem wpłaceniem wpisowego, które wynosi: dla oficerów służby czynnej i rezerwy samochód zł. 5, motocykl zł. 3: dla członków stowarzyszeń samochód zł. 8, motocykl zł. 4; dla niestowarzyszonych samochód zł. 12, motocykl zł. 6.

Dla zwycięzców ufundowano szereg cennych nagród.

Wyniki gonitw

z dnia 18 b. m.

GON. I., dyst. 2400 mtr., nagr. 1000 zł. 1) Papryka j. Pulc, 2) Szaman (6,5), 3) Leander (29), 4) Magnat (67). Wygr. w 2.37 s. pewn. o 1 dług. Tot. 28,5, fr. 6,5—5,5.

GON. II., dyst. 1600 mtr., nagr. 1000 zł. 1) Menuet chł. Kasprzak, 2) Garutta (60), 3) Aurora III (33), 4) Garda (163), 5) Indolence (25), 6) Kaliban (15,5), 7) Helenka (163), 8) Terror (19,5). Wycof. Labor. Wygr. w 1.43½ s. ł. o 3 dług. Tot. 62, fr. 23—20—11,5.

GON. III., dyst. 2400 mtr., nagr. 2000 zł. 1) Grand Seigneur ż. Varga, 2) Murat II (18,5), 3) Satrapa (39,5), 4) Normandja (18,5). Wygr. w 2.39 s. s. w walce o ½ dług. Tot. 10,5, fr. 6,5—7,5.

GON. IV., dyst. 1600 mtr., nagr. 1400 zł. 1) Groza Cyganka ż. Varga, 2) Hajda (42,5), 3) Miss Royal (16,5), 4) Mozella (60), 5) Tamiza (33), 6) San (39,5). 7) Artezja (316,5), 8) Almanzor (61). Pozostała na starcie Sława. Wygr. w 1.42 s. w walce o łeb. Tot. 19, fr. 7—9—7.

GON. V., dyst. 2100 mtr., nagr. 3000 zł. 1) Bobrujsk ż. Nowak, 2) Twar (27,5), 3) Loridan (27), 4) Ice (21,5), 5) Ławnik (35.5). Wygr. w 2.10 s. pewnie o ¾ dług. Tot. 12, fr. 7—10,5.

GON. VI., dyst. 1600 mtr., nagr. 1800 zł. 1) Orangade ż. Gill, 2) Kibar (11,7), 3) Harpa (32,5), 4) Homer (35,5), 5) Optima (73), 6) Ruli (71). Wycof. Farys II i Knight. Wygr. w 1.42½ s. ł. o 2 dług. Tot. 7,5, fr. 6—16,5.

GON. VII., dyst. 2100 mtr., nagr. 1800 zł. 1) Prus ż. Gutjas, 2) Łysa Góra (53,5), 3) Florencja II (51,5), 4) Dam (19,5), 5) Ney (18,5), 6) Jarosław (23), 7) Korea II (59), Wycof. Sarmata i Hidalgo. Wygr. w 2.17½ s. w walce o ½ dług. Tot. 35,5, fr. 11,5—14—14.

GON. VIII., dyst. 2100 mtr., nagr. 2.200 zł. 1) Massacre j. Pulc, 2) Satrapa (25.5), 3) Dapiter (11,5), 4) Orawa II (32). Wygr. w 2.16 s. w walce o ¾ dług. Tot. 13,5, fr. 9,5—10,5.

Balon „Kraków"

wzorem pośpiechu dla poczty

KRAKÓW, 18. 6. Wczoraj z błoni krakowskich wystartował balon „Kraków" z Aeroklubu Krakowskiego z pilotem p. Mysłowskim. Balon ten zabrał pocztę, nadaną przez uczestników „Dni Krakowa", która miała być oddana w najbliższym od miejsca opadnięcia balonu urzędzie pocztowym. Balon „Kraków" jednak z powodu nieodpowiednich warunków atmosferycznych po 40 minutach unoszenia się w powietrzu opadł na rogu ul. Zwierzynieckiej i Powiśla, gdzie z pomocą pospieszył płk. Madeyski oraz żołnierze 5 d. a. k. Upadek balonu był szczęśliwy, gdyż zarówno balon, jak i pilot wyszli z wypadku bez szwanku. Pocztę nadano w pierwszym urzędzie pocztowym w Krakowie.

Ofiary Wisły

W czasie kąpieli utonął w łasze wiślanej Edmund Bratkowski, lat 14, zamieszkały w Wawrze. Zwłoki chłopca wydobyto.

Podobnie pod wsią Międzylesie utonął 12-letni Stefan Wrzosek, mieszkaniec wsi Zbytki. I tym razem zwłoki wydobyto.

Trzeci wypadek utonięcia zanotowano także w dniu wczorajszym o godz. 17.20. Utonął mianowicie Andrzej Rusak, lat 21, strzelec 4-ej kompanji 21 p. p. Zwłoki topielca wydobył patrol policji rzecznej.

Wylądowanie

balonu „Toruń"

LWÓW, 18. 6. Balon „Toruń" wylądował po pięciu godzinach lotu o godzinie 13-ej w odległości półtora kilometra na północ od Kulikowa (pow. Żółkiew) na polu zasianem pszenicą. Lądowanie odbyło się pomyślnie. Załoga balonu czuje się dobrze. Balon osiągnął wysokość około 10.000 m. Po wypuszczeniu wodoru, załoga wraz z balonem udała się pociągiem do Lwowa, skąd odjedzie do Warszawy.

„Ciąg dalszy nastąpi”
święci swój 100-letni jubileusz

Niema dziś dziennika, któryby nie posiadał odcinka powieściowego. A czytając wciąż stereotypową formułkę: „Ciąg dalszy nastąpi“, nie zdajemy sobie nawet sprawy, że jest to wynalazek stosunkowo nie tak dawny, bo jakkolwiek prasa święciła niedawno swoje 300-letnie gody, to jednak dziennik o typie dzisiejszym powstał dopiero w 19-ym wieku.

W dniu 16 czerwca 1836 r. ukazał się w Paryżu pierwszy numer dziennika „La Presse“, którego wydawcą i redaktorem był młody deputowany Emil Girardin. Historja zaś powstania dziennika, który dał początek tak dziś świetnie prosperującej paryskiej prasie t. zw. bulwarowej, jest wielce oryginalna.

Girardin, który karjerę polityczną rozpoczął mając ledwie 28 lat, ożenił się ze znaną wówczas poetką Delfiną Gay. I chociaż jego przemówienia zwracały powszechną uwagę, to jednak w kręgu przyjaciół domowych na pierwsze miejsce wybijała się młoda pani Girardin, która urokiem swej inteligencji stanowiła punkt centralny całej ściągającej do ich domu bohemy.

Giradin przysłuchiwał się tym, tryskającym dowcipem, dysputom, świetnym dowcipom i zjadliwym satyrom, jakie w atmosferze ożywienia towarzyskiego na poczekaniu się roiły, — i trochę mu było markotno, że sam ze swoją powagą schodzi na plan ostatni, z drugiej zaś strony, jako człowiek praktyczny, zaczął rozważać, że przecież szkoda, aby tyle energji i inteligencji ludzkiej spalało się jako fajerwerk w ciągu jednego wieczora, nic po sobie nie pozostawiając.

— To przecież głupie — oświadczył przyjaciołom pewnego wieczoru — że wy wszyscy głodem przymieracie, a moglibyście żyć po królewsku, gdyby się tylko dało utrwalić to, co tu w tej chwili opowiadacie.

— A któż to kupi i kto wyda? — odezwały się sceptyczne głosy.

Girardin jednak uparł się przy swojem. Spisywawszy z pamięci cały szereg najlepszych dowcipów, kawałów i feljetonowych ujęć różnych aktualnych zdarzeń, udał się z rękopisem w wędrówkę po redakcjach paryskich, proponując im, czyby tego nie wydrukowały. Wszędzie jednak spotkał się z odmową, a nawet oburzeniem: „Jak można wyobrażać sobie, że prasa miałaby się bawić w plotki i dowcipy?“

Wobec tego postanowił próbować na własną rękę i założył „La Presse“. Pierwsze numery wywołały w całym Paryżu burzę oburzenia u jednych, poklask u innych, a u wszystkich takie zainteresowanie, że już po trzech dniach byt młodego pisma był ugruntowany. Obok „Journale des Debats“, jedynego podówczas pisma popołudniowego, zaczęto również kupować wychodzącą o tejże porze „La Presse“.

Pani Delfina, z początku nastrojona sceptycznie do zamysłów męża, przekonała się, że odniósł zwycięstwo. Wszyscy znajomi weszli oczywista do grona redakcyjnego. Chciała więc należeć do niego także i poetka i pewnego dnia dała mężowi rękopis noweli.

— Ba, alež ona zadługa! — zawołał mąż-redaktor. — Tego nie mogę wydrukować.

— Ba! „Nie mogę“ skoro się właśnie weszło na drogę okrzyczaną dotąd jako niemożliwą.

Girardin zaczął kombinować i wreszcie znalazł wyjście:

— Podzielimy nowelę na kilka części, zaznaczając na końcu odcinka, że ciąg dalszy nastąpi.

I tak oto powstał odcinek powieściowy. W latach następnych zasilali Girardina swemi utworami Balzac, Gigo, La Martin, że pominiemy już innych — przykład jego zaczęły naśladować inne gazety. Dziś zaś nie możemy wręcz wyobrazić dziennika, któryby się obszedł bez powieści.

Najbrzydszy pomnik w Paryżu

Grupa najznakomitszych architektów i artystów francuskich prowadzi od dłuższego czasu gorącą kampanję za upiększeniem Paryża, a w szczególności za usunięciem z miasta brzydkich i artystycznie nieudanych pomników. Liga ta rozpisała ostatnio ankietę na temat: jaki jest najbrzydszy pomnik w Paryżu?

Odpowiedzi nadesłano bardzo dużo, a „pierwszą nagrodę“ otrzymał pomnik Leona Gambetty, uznany większością głosów za najszpetniejsze dzieło rylca, mające rzekomo zdobić Paryż. W sporych odstępach za wytypowanym pomnikiem zajęły miejsce pomniki: Clemenceau (347 głosów), św. Genowefy (326 głosów), Musset'a (299 głosów), Waldeck - Rousseau (292 głosy).

Jak ratować topielców?
Przedewszystkiem — usunąć wodę z płuc

Lato. Pora kąpania się i pływania w rzekach, jeziorach, basenach. Zdarza się, zdarzyć się może nieszczęśliwy wypadek: mniej wyćwiczony pływak lub ulegający nagłym kurczom zaczyna tonąć. Po wydobyciu topielca z wody należy przystąpić, nie zwlekając do ratowania.

Śmierć u topielców następuje wskutek uduszenia, którego przyczyną jest woda nagromadzona w płucach zamiast powietrza. Nie wystarcza przeto zastosowywanie sztucznego oddychania, gdyż wraz z powietrzem wpycha się do płuc wodę, a nawet szlam i piasek. A gdyby zresztą sztuczne oddychanie wystarczyło, to i tak trzeba koniecznie oczyścić płuca z wody, gdyż inaczej rozwinie się na tem tle jakaś choroba płucna.

W tym celu kładzie się topielca, obnażywszy go do pasa, na brzuchu, podłożywszy zwinięty koc lub poduszkę. Następnie naciska się mocno ciało, poczynając od karku aż do dolnych żeber. Ruch ten powtarza się dwa lub trzy razy. W ten sposób wypchnięta zostaje z płuc nagromadzona tam woda.

Potem otwiera się usta, oczyszcza je chustką, wyciąga się język i — o ile zewnętrzne podniety nie wystarczają — stosuje się natychmiast sztuczne oddychanie, poczem zawija się całe ciało w suche, ciepłe koce.

W bagnistem jeziorze
nawet pływać niebezpiecznie

W Danji znajduje się jezioro Lerkrogensmose, które, mimo cudownego położenia i bardzo sielankowego wyglądu, jest zdradziecką pułapką na ludzi. Stanowi ono bowiem olbrzymie trzęsawisko, zlekka tylko przykryte warstwą wody. Niedawno temu tragiczny wypadek przekonał, jak niebezpieczny jest wszelki kontakt ze zdradliwem jeziorem.

Przechadzało się minanowicie nad jego brzegami 3-ch młodych parobków, z których jeden zaczął się szeroko rozwodzić o tem, iż nawet najlepszy pływak ryzykuje w jeziorze własnem życiem. Nie chciał się z tem pogodzić jego towarzysz, Christensen, który oświadczył stanowczo, iż w takie bujdy nie wierzy. Dyskusja przerodziła się w kłótnię i zakończyła zakładem: Christensen postanowił wykazać własnym przykładem, że ma rację.

Rozebrał się zatem i wskoczył do wody. Ale zaledwie odpłynął jakieś 30 metrów od brzegu, znalazł się na płyciźnie i dotknął nogą gruntu. To wystarczyło, aby los jego był przypieczętowany. Zdradliwe bagno bowiem, raz go pochwyciwszy w objęcia, już nie chciało wypuścić. Im zaś bardziej Christensen szarpał się, aby uwolnić nogę z grząskiego mułu odpychawszy się drugą nogą, tem głębiej i beznadziejniej trzęsawisko go chwytało w swoje objęcia.

Pozostali na brzegu towarzysze wszczęli alarm. Towarzyszący im pies pośpieszył ku tonącemu, ale poza głośnem szczekaniem, nie mógł mu nic pomóc. Wreszcie zjawił się drwal z pobliskiego lasu, który rozkazał młodzieńcom jaknajszybciej gnać do wsi po długą, mocną linę.

Droga jednak tam i spowrotem zajęła pół godziny czasu i kiedy pomoc nadeszła, Christensen był już pod wodą. Odważny drwal postanowił mimo to ratować nieszczęśliwego i obwiązawszy się liną, którą trzymali pozostali na brzegu, puścił się na jezioro, a dotarłszy do topielca, wydobył go z trzęsawiska.

Jednak i ten heroiczny wysiłek na nic się nie przydał: młodzieńca nie zdołano odratować. Jezioro Lerkrogensmose potwierdziło swoją smutną sławę.

Czy wiecie, że...

Przeciętna waga noworodka wynosi 3000 do 3.250 gramów. W ogólności waży połowa noworodków 2.800 do 3.500 gramów, jedna czwarta 3.000 do 4.000 gramów, tylko 5 proc. więcej niż 4.000, a pozostałe 20 proc. wykazuje wagę poniżej 2.800 gramów.

Objętość czerwonego ciałka krwi wynosi 0,00000007 milimetra kubicznego, powierzchnia zaś mierzy 0,00013 milimetra kwadratowego.

W Indjach za dawnych czasów lekarzowi nie wolno było ani przepisać, ani podać chorej kobiecie lekarstwa w nieobecności jej męża lub opiekuna.

„Amerykańskie małżeństwa” dokuczyły już samej Ameryce

Ameryka jest krajem rekordowym pod względem zawierania małżeństw. I niewątpliwie jedno idzie z drugiem w parze.

Do zawarcia małżeństwa wystarcza bowiem w Stanach Zjednoczonych udanie się do urzędu stanu cywilnego, który urzęduje bez przerwy przez całą dobę: przedłożenie kilku dokumentów (choćby tylko upoważnienia do samodzielnego prowadzenia samochodu), ewentualnie powołanie paru świadków, których zawsze za niewielkiem wynagrodzeniem znaleźć można, — a już wszelkie formalności załatwione i u najbliższego pastora można brać ślub. Czyż się dziwić, że się te małżeństwa, tak pośpiesznie sklecone, później tak szybko rozlatują?

To też posłanka do kongresu waszyngtońskiego, p. Jane H. Todd, podjęła kampanję za reformą prawa małżeńskiego w Ameryce, a w szczególności za utrudnianiem zawierania pośpiesznych małżeństw, opartych na powierzchownej tylko znajomości obojga małżonków.

Stwierdziła ona, że w Westchester, skąd posłuje, na 500 młodych małżeństw było nie mniej, niż 144 takich, które pobrały się tegoż samego wieczoru, kiedy po raz pierwszy się poznały. Małżeństwa „coctailowe“, które początkowo były wybrykiem tylko wyższych warst towarzyskich, przeniknęły obecnie do wszystkich klas społeczeństwa.

Miłość zaś (słynna miłość „od pierwszego wejrzenia“) gra tutaj rolę minimalną, na pierwszy zaś plan występują przelotne kaprysy, chęć zaimponowania otoczeniu, dokuczenia przyjaciółkom, wreszcie odurzenie alkoholem, albo podochocenie przyjemnym tańcem.

Miss Todd proponuje zatem, aby między udzieleniem zezwolenia na małżeństwo w urzędzie stanu cywilnego a zawarciem ślubu musiało upłynąć conajmniej 72 godziny, czyli 3 doby: uważa to bowiem za termin konieczny, aby obie strony mogły należycie wytrzeźwieć i zdać sobie sprawę, na co się porywają.

Wniosek p. Todd stanowi zresztą tylko ogniwo w łańcuchu kampanji, jaka już od pewnego czasu rozpoczęła się w Ameryce za reformą zbyt lekkich obyczajów ostatniej doby. Niedawno właśnie uchwalił senat waszyngtoński jednogłośnie ustawę zabraniającą wstępu do Ameryki młodym cudzoziemcom, co do których zachodzi podejrzenie, że należą do osławionej kategorji „gigolaków“.

Piegi nie zdobią
Jak je usuwać?

Mało jest zmian w cerze, któreby dotkniętym nimi sprawiały tyle przykrości co piegi, aczkolwiek są one same przez się niewinne i nieszkodliwe. Najpiękniejsza jednak twarz zwłaszcza o delikatnej cerze, zostaje zeszpecona przez piegi. A co najgorsze to to, że w gruncie rzeczy niema środka bezwzględnie usuwającego piegi na czas dłuższy.

Istnieją rozmaite środki i sposoby zapobiegania piegom lub łagodzenie ich koloru. Zapobiec można pojawieniu się piegów przez osłanianie twarzy zielonym lub czerwonym szalem tiulowym.

Wszystkie środki przeciw piegom mają tę wspólną cechę, iż pod ich wpływem schodzi skóra, świeża zaś warstwa skóry jest słabiej pigmentowana i piegów prawie nie znać na niej.

Najlepszym środkiem antipiegowym jest jedno lub dwuprocentowy roztwór sublimatu, którym smaruje się twarz kilka razy. Ale że jest to środek ostry, przeto można go stosować tylko pod kontrolą lekarza. Tak samo działa spirytus mydlany, którym smaruje się twarz trzy razy dziennie.

Łagodniejszym środkiem jest boraks i siarka. Boraksu można używać w roztworze składającym się ze 150 gramów spirytusu, 20 gramów wody kolońskiej i 15 gramów boraksu, roztworem tym smaruje się twarz dwa razy dziennie. Siarkę natomiast używa się w postaci pasty, przyrządzonej zapomocą aromatycznego octu.

HUMOR

SKUTEK I PRZYCZYNA

— Te skrzypce kosztowały mnie majątek!

— Nie wyglądają na to.

— A jednak tak jest. Grałem na nich codzień i zato właśnie mój wuj, u którego mieszkałem, wydziedziczył mnie!

CO GORSZE?

— Straszne musi być uczucie śpiewaczki, gdy poczuje, że się starzeje.

— To jeszcze nie jest najgorsze. Gorzej, gdy się nie spostrzeże.

MARJAN MALKOWSKI 22)

TAJEMNICA ZA KAŻDEMI DRZWIAMI
Powieść

Wywiadowca Cudziś obracał w palcach swoją zniszczoną cyklistówkę i patrzał pełen szacunku w pochyliną nad stolikiem głowę komisarza Pietraszka. Brzęcząca dalekim, zduszonym pogwarem głosów cisza godzin biurowych wypełniała mały pokój; skrzypiało pióro, cykotał okrągły mały zegar zawieszony na ścianie nawprost siedzącego przy stoliku Pietraszka. Komisarz skończył pisać i podniósł głowę. Przez chwilę oczy jego zagubione w szczelinach bezrzęsych powiek patrzyły w próżnię, jakby goniąc jeszcze absorbującą go przed chwilą myśl... przeciągnął się, ziewnął i potarł palcem swój starannie wygolony podbródek.

— Cóż tam nowego?

— Prawdę mówiąc niewiele nowego, panie komisarzu... ale zawsze. Co do tych żółtych rękawiczek, to ich pan Wyszębor niema, ani nie miał; kobieta, co mu usługuje i sprząta nigdy takich nie widziała... ani dependent, bom i jemu o tem wspominał, tylko że...

— A wtedy wieczorem, następnego dnia po zbrodni? — przerwał pytaniem komisarz.

—Był na górze, u panny Westen ale...

— Długo tam by?

— Dozorca zamykając bramę o jedenastej widział jeszcze światło na drugiem piętrze, w salonie...

—Hm... Komisarz Pietraszek znów potarł palcem podbródek.

— Za pozwoleniem pana komisarza, tom jeszcze chciał powiedzieć... dependent pana Wyszębora mówi, że klijentka ta, co to była we wtorek odeszła minutę może przed szóstą i że ją sam adwokat do drzwi odprowadzał. Dependent siedział w kancelarji i nie widział ich, bo z gabinetu jest osobne wyjście do przedpokoju, ale słyszał głosy i trzask drzwi... wtedy wyjrzał ot tak sobie przez okno i widział tę panią, jak szła przez podwórze. Wyglądał tak może z kwadrans, może więcej, nim go mecenas przywołał do gabinetu...

— Aaa... Komisarz Pietraszek wstał gwałtownie i usiadł spowrotem. — Pokazywał pan fotografje?

— Pokazywałem, ale nikt go nigdy nie widział, ani dependent ani maszynistka. Nikt go zresztą w tym domu nie poznał.... choć prawdę mówiąc, żebym tak wszystkim wierzył...

—Tak — mruknął Pietraszek — ktoś z nich kłamie, ale kto?... Wstał i jął krążyć po pokoju za małym i za niskim dla jego potężnej postaci: dwa kroki wszerz, trzy wzdłuż, to był cały spacer na jaki mógł sobie pozwolić. — Dość już tego milczenia! — rzekł nagle przystając i kładąc swą wielką pięść na bibule przykrywającej stolik. — Dość już! — powtórzył i ręka jego poraz drugi opuściła się ciężko na wątły sprzęt. — Ktoś musi zacząć mówić, musi... i to dziś jeszcze!

* * *

Konrad Bolewa siedział przy biurku, położywszy przed sobą swoje ogromne, szerokie, krótkopalce ręce i przyglądał im się w zamyśleniu. Komisarz Pietraszek widział zbliska tę twarz dużą o spłaszczonym nosie i grubych wargach, niskie czoło, rzadkie jasne włosy, pokrywające niedostatecznie nieco spłaszczoną czaszkę, i potężne bary pochylone nad biurkiem.

— Nie przeczę, że byłem wtedy w mieszkaniu — mówił wolno Bolewa, starannie odmierzając słowa. — Byliśmy obaj, ja i mój służący, on w kuchni zapewne, ja w tym gabinecie. Oczywiście, może pan pomyśleć, że nie byłoby dla mnie rzeczą trudną wyjść z mieszkania, zastrzelić Cholyńskiego, umieścić go w tapczanie tak uprzejmie i w porę postawionym na schodach przez tapicera i wrócić spokojnie do mieszkania. Może pan to wszystko myśleć, ale mimo to zapewniam pana, że nie ja zabiłem Cholyńskiego. Nigdy bym tego nie zrobił. Wiem oczywiście, że pan z góry nie wierzy wszystkim zapewnieniom, ale trudno, nie umiem inaczej dowieść panu mojej newinności.

Przez małe, szare źrenice Bolewy przelatywały raz wraz błyski humoru, ale twarz pozostała poważna, bladość i podpuchnięcia pod oczami nadawały tej twarzy jakiś niemiły, chorobliwy wyraz.

— Co do wystrzału także nic panu powiedzieć nie mogę — mówił dalej — byłem pochłonięty pracą i nie zwracałem uwagi na zewnętrzne hałasy, zresztą przy drzwiach zamkniętych i bezustannym prawie klekocie maszyny — wskazał niedbałym ruchem na stojącą na osobnym stoliku maszynę do pisania.

—Wobec tego nie mógłby pan zapewne słyszeć trzasku otwieranych i zamykanych drzwi wejściowych?...

— Ma pan na myśli mego służącego? Rzeczywiście, bardzo możliwe, że nie słyszałbym, gdyby probował wyjść na schody i o ile starałby się przytem zachowywać cicho. Nie zdaje mi się jednak, aby mógł być wplątany w sprawę morderstwa... mimo niezbyt zachęcającego wyglądu jest dobrym służącym i uczciwym człowiekiem... może trochę ciekawy, ale któż bez wad...

— W każdym razie — komisarz Pietraszek podniósł się z krzesła — jeśli pan pozwoli zrobimy małe doświadczenie. Czy mogę prosić, aby pan usiadł tam przed maszyną do pisania, doskonale! Teraz ja wyjdę, przejdę się po mieszkaniu a pan zechce łaskawie pisać coś na maszynie dopóki nie wrócę. Wtedy powie mi pan, czy słyszał pan moje kroki w przedpokoju i trzask otwieranych drzwi.

— Jak pan sobie życzy — rzekł ulegle Bolewa, kładąc swe grube palce na klawiszach maszyny. Terkotanie maszyny wypełniło ciszę mieszkania i umilkło, gdy Pietraszek ukazał się spowrotem w drzwiach gabinetu.

— Nic nie słyszałem —rzekł podnosząc się z miejsca Bolewa.

(D. c. n.)

REDAKCJA: Warszawa, Nowy Świat 22. Telefony: 666-68 (redaktor naczelny), 666-68 (sekretarjat), 666-99 (ogólny). Sekretarz redakcji przyjmuje interesantów codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godz. 12—13.
ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Telefony: Zarząd 691-64, Prenumerata 691-66, Księgowość i Kasa 220-30. Dział Ogłoszeń Zgoda 1, tel. 691-56, Kantor — Zgoda 1, tel. 230-00. Skrzynka pocztowa 745. Adres telegraficzny — ABC Warszawa, Konto P.K.O. Nr. 15-798.
PRZEDSTAWICIELSTWA: Piotrków Trybunalski, Słowackiego 8, tel. 59, Włocławek, Cyganki 24, tel. 136.
PRENUMERATA: miejscowa (z odnoszeniem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie; wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie.

Redaktor odpowiedzialny: Józef Matuszczyk. Druk. Literacka, S. z. o. o. w Warszawie, Nowy świat 22, tel. 666-64 Wydawca: SPÓŁKA WYDAWNICZA „ZGODA"